A

Cena 50 gr

Łódź, czwartek 15 kwietnia 1971 roku

Rok XXVII Nr 88 (7060)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wojewódzka konferencja PZPR w Szczecinie

Ocena dwuletniego dorobku, wytyczenie programu działania w świetle uchwał VIII Plenum KC PZPR i wybory nowych wojewódzkich władz partyjnych są tematem wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR, która 14 bm. rozpoczęła dwudniowe obrady w Szczecinie. Uczestniczy w niej 300 delegatów reprezentujących prawie 69-tysięczną organizację partyjną i 200 zaproszonych gości — marynarzy, stoczniowców, dokerów i rybaków, przedstawicieli szczecińskich zakładów pracy, świata nauki i kultury.

W obradach uczestniczą: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej — gen broni Wojciech Jaruzelski, zastępca członka KC PZPR, wicepremier — Franciszek Kaim, kierownik Biura Spraw Kadrowych KC PZPR — Teodor Palimąka, z-ca członka KC PZPR — Wiesław Ociepka i minister żeglugi — Jerzy Szopa.

Dziś 6 stron

Jutro IX Plenum KC PZPR

16 bm. obradować będzie w Warszawie IX plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z następującym porządkiem dziennym:

1) sprawozdanie delegacji KC PZPR z obrad XXIV Zjazdu KPZR;

2) sprawozdanie z działalności Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR;

3) informacja o pracy rządu w zakresie realizacji uchwał VII i VIII Plenum KC.

73 tys. izb przekazali do użytku budowlani w I kwartale

Pomyślny start do realizacji zadań roku 1971

W tegorocznych zadaniach budownictwa za sprawę szczególnej wagi uznano budowę obiektów mieszkalnych. Przedsiębiorstwa dokładają starań, aby wybudować jak najwięcej nowych izb i domów.

Znalazło to odbicie w wynikach pierwszego kwartału br. W okresie tym uzyskano wysokie, bo prawie 22-procentowe zaawansowanie rocznego planu budownictwa mieszkaniowego — wskaźnik nie notowany dotychczas w statystykach resortu budownictwa.

Przekazano w pierwszym kwartale do użytku 73 tys. izb z zaplanowanych na ten rok 340 tys. W omawianym okresie wykonały zadania wszystkie zjednoczenia budownictwa ogólnego. Najlepsze wyniki osiągnęły zjednoczenia: rzeszowskie, białostockie i opolskie. Nawet najsłabsze rezultaty, jakie zanotowano w zjednoczeniu bydgoskim, są na poziomie średnich wyników osiągniętych przez resort budownictwa w roku 1969.

Ten niewątpliwy sukces budowlanych stwarza pomyślny start do wykonania tegorocznych zadań. Wiadomo bowiem z wieloletnich doświadczeń, że wyniki pierwszego kwartału decydują o realizacji zadań rocznych. Wiele przedsiębiorstw musi bowiem w II i III kwartale koncentrować znaczny potencjał na wykańczanie obiektów szkolnych. W tym roku resort budownictwa zobowiązał się do przekazania wszystkich wznoszonych szkół przed 1 września.

Pomyślna realizacja budownictwa mieszkaniowego w pierwszym kwartale jest efektem wielokierunkowych działań, wśród których ważne miejsce zajmują czyny produkcyjne załóg budowlanych. W licznych przedsiębiorstwach załogi zobowiązały się do wykonania rocznych planów budownictwa mieszkaniowego do końca listopada. Czynnikiem mobilizującym budowlanych był

(Dalszy ciąg na str. 2)

Trzy miesiące w łódzkiej gospodarce...

Wczoraj, w KŁ PZPR odbyła się narada sekretarzy KD i I sekretarzy KZ przedsiębiorstw przemysłowych, poświęcona głównie omówieniu aktualnej sytuacji gospodarczej w Łodzi. Uczestniczyli w niej m. in. sekretarz KŁ — J. Lorens, kierownik Wydziału Organizacyjnego KŁ — St. Nowak, z-ca kier. Wydziału Ekonomicznego KŁ — J. Cianciara.

W gospodarce łódzkiej — której wyniki w ostatnich trzech miesiącach omówił J. Cianciara, występuje obok elementów pozytywnych, szereg zjawisk negatywnych. Tak np. **łódzki przemysł** plan sprzedaży produkcji własnej za I kwartał br. wykonał w 104,1 proc., dostarczając na rynek produkcję ponadplanową wartości **ok. 654 mln zł.** W tym — zakłady przemysłu lekkiego dostarczyły jej za ponad 450 mln zł. Wszystkie branże przemysłu lekkiego plany za I kwartał nie tylko wykonały, ale o kilka procent przekroczyły. To co wyżej nie oznacza jednak stanu idealnego. Ogólne wykonanie, a nawet przekroczenie planu sprzedaży produkcji własnej nie oznacza, iż poszczególne przedsiębiorstwa nie mają z tym kłopotu. Mają — i jest takich przedsiębiorstw wcale niemało: w trakcie trzech miesięcy 30, w tym 21 z tzw. planu centralnego. Nie sprzedały one swej produkcji zgodnie z planem do sprzedaży przewidzianej za 92,2 mln zł.

W marcu zadań dotyczących sprzedaży własnej produkcji nie wykonało 40 zakładów, w tym np. Fabryka Maszyn Jedwabniczych „Majed", popularna „Wólczanka" i in.

Nierytmiczność sprzedaży jest wprawdzie mankamentem dużym, ale nie najważniejszym. **Najistotniejszą słabością łódzkiego przemysłu w I kw. tego roku wydaje się być niskie tempo wzrostu produkcji w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego.** Wynosi ono 4 proc. przy średniej dla kraju 6,4 proc. Wpływa na to niska dynamika produkcji przedsiębiorstw podległych MPL (3,3 proc.), zwłaszcza przemysłu czesankowego i odzieżowego, w których w stosunku do roku ubiegłego nastąpił spadek produkcji. Niski jest także wzrost wydajności pracy — w całym łódzkim przemyśle 2,9 proc. Powyższe dane ogólne u-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wśród uczestniczek

Walentyna Nikołajewa—Tierieszkowa

Spotkanie kierownictw ruchu kobiecego krajów socjalistycznych w Warszawie

N/z: powitanie na lotnisku: od prawej — E. Krassowska, W. Tierieszkowa, M. Milczarek, żona ambasadora ZSRR w Polsce Raisa Piłotowicz i ambasador St. Piłotowicz.
CAF — Miedza — telefoto

Dziś rozpoczyna się w Warszawie spotkanie kierownictw ruchu kobiecego krajów socjalistycznych. Wezmą w nim udział przedstawicielki kobiet Bułgarii, CSRS, DRW, Korei, Kuby, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR i Polski.

Przedmiotem trzydniowych obrad będą m. in. problemy społecznej i zawodowej działalności kobiet oraz wspólne akcje solidarności z kobietami Wietnamu oraz krajów Afryki i Azji.

Na czele delegacji polskiej stoi Maria Milczarek — przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich. Wśród uczestniczek spotkania znajduje się Walentyna Nikołajewa-Tierieszkowa — przewodnicząca komitetu kobiet radzieckich, która w środę przybyła do Warszawy.

Józef Cyrankiewicz przyjął delegację Izby Ludowej NRD

14 bm. przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz przyjął w Belwederze przebywającą w naszym kraju delegację Izby Ludowej NRD na czele której stoi przewodniczący Izby, zastępca przewodniczącego Rady Państwa NRD — Gerald Goetting.

W rozmowie, która przebiegała w przyjaznej atmosferze wzięli udział: członkowie Rady Państwa — Eugenia Krassowska i przewodniczący Sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — Józef Ozga-Michalski oraz szef kancelarii Rady Państwa — Edmund Boratyński.

Omówiono szereg spraw związanych z rozwijaniem przyjaznych stosunków między naszymi krajami oraz wkład Polski i NRD w umacnianie współpracy krajów socjalistycznych, pokoju i postępu na świecie.

Tego dnia, delegacja Izby Ludowej z jej przewodniczącym, złożyła wizytę ministrowi spraw zagranicznych — Stefanowi Jędrychowskiemu.

Przebywająca w Warszawie delegacja Izby Ludowej NRD z przewodniczącym Geraldem Goettingiem zwiedziła 14 bm. żerańską FSO, a następnie spotkała się z aktywem społeczno-politycznym fabryki. N/z: podczas zwiedzania hali montażowej Polskiego Fiata. Trzeci z lewej G. Goetting. Z prawej ambasador NRD R. Rossmeisl.
CAF — Szyperko — telefoto

ZRA, Libia i Syria na drodze do zjednoczenia

Spotkanie na szczycie czterech krajów arabskich

W środę zakończyły się w Kairze obrady czterostronnej konferencji na szczycie z udziałem prezydentów ZRA, Syrii, Libii i Sudanu. Było to piąte tego typu spotkanie od czasu podpisania przez ZRA, Sudan i Libię, 16 miesięcy temu, karty trypoliskiej, przewidującej nawiązanie bliższych więzów między tymi krajami. Rok temu do federacji przyłączyła się Syria.

We wtorek odbyły się dwa posiedzenia, na których szefowie czterech państw dyskutowali rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w świetle ostatnich wydarzeń w Jordanii oraz kroki zmierzające do zacieśnienia współpracy między czterema państwami. Trzecie spotkanie odbyło się w środę. Nie wziął w nim udziału prezydent Sudanu El Nimeiri, który zgodnie z doniesieniami prasy kairskiej, opuścił 14 bm. rano Kair.

Rozmowy przywódców państw arabskich toczyły się w najściślejszej tajemnicy i nie podano do publicznej wiadomości żadnych szczegółów, dotyczących dalszego zjednoczenia tych państw, ani ich stanowiska wobec wydarzeń w Jordanii. Jak

(Dalszy ciąg na str. 2)

Włókniarskie sanatorium w Busku jeszcze w tym roku przyjmie pierwszych kuracjuszy

Pisaliśmy swego czasu o kłopotach związanych z przedłużającą się budową sanatorium włókniarskiego w Busku oraz o energicznych interwencjach Zarządu Głównego Związku Zawodowego Prac. Przem. Włók., Odzież, i Skórz. zmierzających do przyspieszenia sprawy. I oto możemy dziś zakomunikować, że krytyczne komentarze spotkały się z należytą reakcją wykonawcy, tj. **Buskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego oraz nadzorującego je zjednoczenia w Kielcach. Wykonawcy ci nadesłali do ZG Związku Włókniarzy pismo, w którym wyjaśniając przyczyny opóźnień złożyli również zobowiązanie przekazania jeszcze w tym roku części sanatoryjnego obiektu.**

O ile zobowiązanie to zostanie dotrzymane, pierwszych **250 włókniarzy będzie mogło wyjechać na leczenie do własnego sanatorium już w IV kwartale tego roku.** Otrzymają tam pełne zakwaterowanie oraz całkowitą opiekę lekarsko-pielęgniarską. Obecnie na terenie sanatorium trwają prace instalacyjno-wykończeniowe. W budowie są też dwa budynki mieszkalne dla sanatoryjnego personelu.

Sanatorium włókniarzy w Busku, którego całkowite ukończenie przewiduje się na lata 1974-75 będzie jedną z największych (500 kuracyjnych łóżek) i najlepiej wyposażonych tego typu placówek w kraju. Prócz części hotelowej i stołówki, które oddane zostaną do dyspozycji pierwszych pacjentów, dysponować ono będzie szeregiem urządzeń terapeutyczno-medycznych oraz własnym zakładem przyrodniczo-leczniczym, wchodzącym w skład całego zamkniętego sanatoryjnego kompleksu. Sanatorium prowadzić będzie leczenie schorzeń zawodowych włókniarzy, m. in. reumatycznych, skórnych i gastrycznych. Poważnym działem działalności sanatoryjnej będzie też leczenie chorób kobiecych.

(wyrz.)

Ślub bez „Ave Maria"

Watykan zalecił aby podczas ślubów kościelnych nie używano tradycyjnych marszów weselnych Mendelssohna i Wagnera i larga Haendla jak też Ave Maria Gounoda i Szuberta oraz Ariadi Chiesa Stradelli.

Jako uzasadnienie podaje się że wprowadzana obecnie nowa liturgia powinna być uzupełniona muzyką sakralną, która będzie jej integralną częścią.

Zmarł J. Krzeptowski

W Zakopanem w wieku 67 lat, zmarł Józef Krzeptowski, jeden z najpopularniejszych ludzi skalnego Podhala. Od 1934 roku pełnił funkcję ratownika górskiego, przewodnika tatrzańskiego, oraz instruktora narciarskiego.

Za swe zasługi Józef Krzeptowski otrzymał wysokie odznaczenia: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, dwukrotnie Krzyż Walecznych.

Czyżby największa sensacja XX wieku?

John Kennedy żyje! — twierdzi paryski tygodnik

Małżeństwo Jacqueline z Onassisem — kamuflażem?

(Czytaj na str. 3)

Nowy Jork

Syjonistyczne prowokacje przeciwko instytucjom ZSRR

Chuligani syjonistyczni dokonali nowych prowokacji przeciwko instytucjom radzieckim w Nowym Jorku. We wtorek wdarli się oni do pomieszczenia przedstawicielstw „Inturistu" i „Aeroflotu", rozrzucali ulotki o prowokacyjnej treści oraz znieważali pracowników i interesantów. Chuligani próbowali też wedrzeć się do pomieszczeń jednej z central handlowych.

Prowokacje syjonistycznych młokosów przeciwko instytucjom radzieckim w USA trwają bezkarnie przy pobłażaniu ze strony władz amerykańskich.

Ciężkie boje w Pakistanie

Według informacji docierających do Delhi znad granicy wschodniopakistańskiej, oddziały Ligi Awami odbiły we wtorek Sylhet i część miasta Kumilla, ale wycofały się z Dinadżpuru i Lamonirhatu. Zajęcie Lamonirhatu umacnia pozycje armii pakistańskiej w północnej części wschodniego Pakistanu, ponieważ znajduje się tam lotnisko, bez którego trudno zaopatrywać garnizony w Rangpurze i Saidpurze. We wschodniej części kraju pakistańscy skoczkowie spadochronowi zajęli Dzandpur — ważny port rzeczny między Czittagongiem a Dhaką i Kaumillą. Doniesienia ze środy rano mówią o starciach między powstańcami i wojskiem w pobliżu Dhaki.

Zgliszcza, jakie pozostały po dzielnicy ubogich w Dhace. Zniszczenia powstały w wyniku gwałtownych walk między wojskami rządowymi a oddziałami Ligi Awami.
CAF — AP — telefoto

M. Riad udaje się do Moskwy

Autorytatywny dziennik kairski „Al-Ahram" poinformował w numerze środowym, że wicepremier i minister spraw zagranicznych ZRA, Mahmud Riad, udaje się w czwartek do Moskwy, aby przedyskutować z przywódcami radzieckimi problemy bliskowschodnie. Wizyta ministra Riada miała — zdaniem dziennika — rozpocząć się na początku bieżącego tygodnia, lecz została przesunięta ze względu na odbywający się w Kairze, mały „szczyt" arabski.

Trzy miesiące w łódzkiej gospodarce...

(Dokończenie ze str. 1)

trzymują się mimo dynamicznego wzrostu i produkcji i wydajności w niektórych branżach, bądź gałęziach przemysłu. Np. w przemyśle elektromaszynowym, gdzie notuje się wzrost produkcji (w stosunku do I kw. ub. r.) o 14,3 proc., a wydajności o 11,6 proc.

Pomyślnie przedstawia się wykonanie przez łódzki przemysł **planu eksportu** — w 102 proc., w tym do kk — w 124 proc. Mniej pomyślnie wygląda sytuacja w innym dziale łódzkiej gospodarki — **w budownictwie i inwestycjach.**

I tak — mimo, że jest lepiej niż było rok temu, zadania finansowe w produkcji podstawowej przedsiębiorstwa budowlano-montażowe wykonały w 98,5 proc. Z tym, że np. Łódzkie Zjednoczenie Budownictwa w 97,7 proc. W przedsiębiorstwach budownictwa przemysłowego wystąpiło w I kw. br. zjawisko przekroczenia planowanego funduszu płac, a jednocześnie niewykonanie planu wzrostu wydajności pracy. (W przedsiębiorstwie „Przembud" fundusz przekroczono do 115,1 proc., a wydajność wykonano w 99,2 proc.). Ilustracją budowlanych dysproporcji jest także **niskie wykonanie inwestycji,** zwłaszcza w dziedzinie robót budowlano-montażowych. Nakłady na ten cel (w planie terenowym tego roku) wynoszą 675,5 mln zł, wykorzystano je jak dotąd w 12,8 proc.

W budownictwie mieszkaniowym wprawdzie plan kwartalny przekroczono, oddając 4833 izby mieszkalne, ale jest to zaledwie 89,5 proc. w porównaniu do I kwartału roku ubiegłego. Istnieje pilna potrzeba nadrobienia tych planowych, tym razem — dysproporcji.

Interesująco przedstawia się **aktualna struktura sprzedaży detalicznej w Łodzi.** Na skutek znanych ruchów cen i płac, nastąpił w sprzedaży detalicznej w I kw. br. wzrost udziału towarów nieżywnościowych — do 53,7 proc. (W analogicznym okresie ub. r. 51,7 proc.). Sprzedaż towarów żywnościowych wzrosła w tym czasie o 1,6 proc. Warto zaznaczyć, że w marcu — już po powrocie do starych cen, np. sprzedaż mięsa i przetworów mięsnych wyniosła tylko 97 proc. dostaw zrealizowanych w roku ub. Czy jest to dowód trwałych przesunięć w popycie ludności, czy niedowładu naszego, łódzkiego zaopatrzenia — trudno na razie powiedzieć.

Tak więc, z powyższych danych wynika, że do stanu idealnego, a nawet poprawnego, wiele jeszcze łódzkiej gospodarce brakuje. Problemy najistotniejsze w obecnym okresie — o czym mówił sekretarz KŁ **J. Lorens** i na które zwracał uwagę w swym wystąpieniu **J. Cianciara,** łączą się przede wszystkim z **tempem wzrostu wydajności pracy.** Wzrost ten — podkreślano, musi być osiągany głównie lepszą organizacją pracy, a nie intensyfikacją pracy. Drugim istotnym problemem jest **produkcja dostosowana do potrzeb konsumenta.** Na tzw. „asortyment nie trafiony", który powiększy buble, nie powinniśmy pozwalać sobie nigdy, a tym bardziej teraz, kiedy na skutek szeregu korzystnych dla ludzi pracujących decyzji finansowych, **produkcja rynkowa jest — w sensie kosztów społecznych, droższa** niż kiedykolwiek. Obliczono w kraju, że 1 proc. przyrostu produkcji globalnej oznacza obecnie przyrost funduszu płac o 1,9 proc., podczas gdy w poprzednim okresie fundusz wzrastał od 0,43 proc. do 0,91 proc. Problem trzeci — **to współtworzenie koncepcji rozwoju Łodzi i modernizacji jej przemysłu połączone z programem realizacji wniosków i postulatów załóg, dotyczących spraw, których „od ręki" załatwić nie można.**

Wszystkie te — a także szereg innych ważkich problemów, dotyczących i spraw produkcji i wpływu na nią zakładowych organizacji partyjnych, staną w centrum uwagi przygotowywanych obecnie zebrań KZ. O sprawach tych mówił obszernie **St. Nowak,** podkreślając zwłaszcza konieczność łączenia spraw produkcji z analizą ogólnego klimatu, jaki panuje w zakładzie.

(I. DRYLL)

Spotkanie na szczycie

(Dokończenie ze str. 1)

informowaliśmy, szefowie czterech państw zostali poinformowani przez przewodniczącego Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jasera Arafata o przebiegu ostatnich starć w Jordanii między partyzantami palestyńskimi i wojskami rządowymi. Kairski dziennik „Al-Ahram" informuje jednak, że oczekiwany komunikat z rozmów zawierać będzie decyzję trzech państw — ZRA, Libii i Syrii w sprawie dalszych kroków na drodze do jedności. Sudan w obecnej chwili nie chce angażować się w bardziej ścisłą federację.

☆ ✱ ☆

W środę zakończyła się w Kairze, zwołana z inicjatywy prezydenta ZRA Sadata konferencja przedstawicieli szefów państw arabskich — ZRA, Sudanu, Libii, Syrii, Kuwejtu, Libanu, Jemenu i Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu Południowego — w celu omówienia aktualnej sytuacji w Jordanii, w wyniku wznowienia starć między partyzantami palestyńskimi i wojskami rządowymi. W ostatnim posiedzeniu wziął udział również przedstawiciel Algierii. Uczestnicy konferencji starali się opracować propozycje, mogące ułatwić zaprzestanie przelewu krwi w Jordanii. Jednakże na wtorkowych posiedzeniach nie udało się osiągnąć porozumienia co do formy i treści deklaracji końcowej. Reprezentanci szefów państw arabskich wystosowali jedynie apel do władz jordańskich i organizacji palestyńskich, wzywający do położenia kresu walkom. Oczekiwany jest jeszcze komunikat końcowy.

Obywatele stanu Minnesota nie muszą walczyć w Wietnamie?

Zgromadzenie ustawodawcze stanu Minnesota uchwaliło rezolucję stwierdzającą, że wojna USA w Indochinach jest bezprawna i że prokurator generalny Minnesoty ma prawo występować w obronie obywateli tego stanu odmawiających w niej udziału.

Podobną rezolucję uchwaliło wcześniej zgromadzenie ustawodawcze stanu Massachussetts.

Poprawa stosunków między USA i ChRL?

Premier Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laj przyjął w środę drużyny pingpongistów USA, W. Brytanii, Kanady, Kolumbii i Nigerii. Agencja zaznacza, że podczas spotkania premier Czou En-laj zwrócił się w serdecznych słowach do drużyny amerykańskiej.

✱ ✱ ✱

Biały Dom natychmiast zareagował na wiadomość o przyjęciu drużyny pingpongistów amerykańskich przez premiera Czou En-laja. Prezydent Nixon zakomunikował, że wprowadza się ułatwienia w handlu między USA i ChRL. Ułatwienia te umożliwiają m. in. dostawy samolotów do Chin. Ogłoszona zostanie lista towarów, których eksport do ChRL będzie możliwy bez żadnych zezwoleń. Podjęte też będą kroki w celu ułatwienia wymiany turystycznej.

G. Korczyński ambasadorem w Algierii

Rada Państwa mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Algierskiej Republice Ludowo-Demokratycznej Grzegorza Korczyńskiego.

Likwidacja sprzedaży leków w Banku PKO

Jak już informowaliśmy — z dniem 16 bm. Bank PKO zaprzestaje w swoich placówkach sprzedaży leków zagranicznych. Będą nimi natomiast dysponowały — według ustalonego przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej wykazu — działające już od kilkunastu lat tzw. apteki leków zagranicznych. Leki, w większości na recepty lekarskie, sprzedawane tam będą za złotówki. W aptekach tych płacić się będzie pełną cenę preparatów. Nie zmieniony zostaje system sprzedaży leków zagranicznych ze zniżką dla ubezpieczonych — w specjalnie wyznaczonych aptekach.

Resort zdrowia informuje jednocześnie, że w dyspozycji Banku PKO pozostają wyłącznie zagraniczne kosmetyki, odżywki (Buerlecithin, Simulac), materiały dentystyczne oraz artykuły sanitarne — jak plastry i opatrunki, których nie zalicza się do leków.

Ponieważ niektóre zagadnienia związane z likwidacją sprzedaży leków w Banku PKO mogą nasunąć czytelnikom wątpliwości, dziennikarz zwrócił się do dyrektora Departamentu Farmacji w Ministerstwie Zdrowia i Opieki Społecznej — mgr Jadwigi Nowickiej o dodatkowe wyjaśnienia.

Wynika z nich, że Bank PKO nie będzie już sprowadzał leków zagranicznych za dewizy — na indywidualne zamówienia z kraju. Natomiast sam resort zdrowia nadal będzie kontynuował w szczególnych, wyjątkowych przypadkach indywidualny import leków na recepty lub na zamówienia klinik i szpitali — po zaopiniowaniu przez terenowo właściwy wydział zdrowia i opieki społecznej prezydium WRN. W ramach tego importu są sprowadzane leki o zasadniczym znaczeniu — przede wszystkim ratujące życie. Dotychczasowy asortyment lekarstw w aptekach leków zagranicznych zostaje — po przejęciu leków z Banku PKO — poszerzony o około 100 pozycji. W najbliższej przyszłości, podobnie jak to miało miejsce w ubiegłych latach, asortyment ten będzie dalej aktualizowany.

W dalszym ciągu utrzymane zostaną dotychczasowe zasady przysyłania z zagranicy paczek z lekarstwami dla osób prywatnych w kraju.

✱ ✱ ✱

Decyzja o likwidacji sprzedaży leków za dewizy jest konsekwencją krytycznego stanowiska opinii publicznej podważającego społeczną słuszność tej formy sprzedaży farmaceutyków. A więc — pisze dziennikarz — jeszcze na jednym, wcale niebagatelnym odcinku, postanowiono unormować niezdrową sytuację. Praktyczna realizacja decyzji nastręczać będzie oczywiście wiele kłopotów. Przede wszystkim dążenie do pełnego zaspokojenia zapotrzebowania na leki zagraniczne nie znajdujące odpowiedników w naszej rodzimej produkcji i wymaga przeznaczenia na ten cel odpowiednich znacznych środków dewizowych — co w naszej sytuacji płatniczej nie jest sprawą najłatwiejszą. Inna kwestia, to sama procedura zakupów tych leków za granicą. Ponieważ ostateczne decyzje podjęto w tym miesiącu — resort zdrowia nie mógł odpowiednio wcześniej ulokować swoich zamówień u producentów i stąd mogą wynikać pewne bieżące perturbacje we właściwym zaopatrzeniu aptek. Odpowiadając na pytanie w tej kwestii Min. Zdrowia i Opieki Społecznej oświadczyło: „16 bm. apteki leków zagranicznych rozpoczną sprzedaż leków przejętych z Banku PKO. Następne dostawy tych i dalszych leków wspomniane apteki otrzymają po zakupieniu ich za granicą za uzyskane w ostatnich dniach dodatkowe środki dewizowe". Operacje te zaś — dodajmy — muszą potrwać nawet kilkanaście tygodni. Zdaniem resortu „braki w zakresie pewnych specyfików mogą być złagodzone przez maksymalne wykorzystywanie przez lekarzy dostępnego asortymentu leków krajowych i sięganie do leków importowanych z krajów kapitalistycznych tylko w przypadkach rzeczywiście koniecznych".

Na tle całej tej sprawy nie sposób tu nie wspomnieć o istniejącym niestety a wysoce szkodliwym społecznie zjawisku nielegalnego obrotu lekami zagranicznymi. Przybiera on różne formy, w niektórych skrajnych przypadkach, nawet postać nielegalnych „aptek" funkcjonujących niemal o każdej porze dnia. Resort zdrowia podkreślając, iż „handel taki jest szkodliwy przede wszystkim dla chorych, którzy nabywają leki o nie sprawdzonej jakości i po bardzo wysokich cenach", mówi także o istniejącej współpracy z organami ścigania w walce z tym procederem. Bardzo ścisła współpraca istnieje przy ściganiu nielegalnego handlu środkami odurzającymi. Wydaje się, że w świetle nowych zasad obrotu lekarstwami zagranicznymi, co w pierwszym okresie może stworzyć korzystniejsze warunki dla żerowania spekulantów, działalność organów ścigania na tym odcinku powinna być bardziej wzmocniona.

Pomyślny start

(Dokończenie ze str. 1)

także zimowy konkurs, ogłoszony po raz drugi przez resort budownictwa. W jego ramach oceniano najlepsze przygotowania przedsiębiorstw do zimowych prac (chodziło o szeroki front robót budowlanych w okresie mrozów), a także rezultaty pierwszego kwartału.

Z analizy resortu wynika, iż potrzeby budownictwa w tym roku szerzej uwzględnili inni partnerzy. Kolej przewiozła w pierwszym kwartale 11,6 mln ton materiałów budowlanych, tj. o 1,7 mln ton więcej niż w roku poprzednim, co uchroniło wiele placów budowy od kłopotów z zaopatrzeniem materiałowym. O prawidłowe dostawy zatroszczyli się także producenci różnych elementów służących do wyposażenia mieszkań. Braki armatury, przewodów, kabli, grzejników i tym podobnych wyrobów były dość rzadkie, co nie pozostało bez wpływu na sprawny przebieg realizacji budynków mieszkalnych.

Oceniając wyniki pierwszego kwartału i przygotowanie do realizacji zadań następnych miesięcy, resort budownictwa nie tylko przewiduje pomyślne wykonanie rocznych zadań NPG w budownictwie mieszkaniowym, lecz widzi również szanse wzniesienia w br. dodatkowych izb o łącznej powierzchni ponad 60 tys. m. kw.

Tarapaty „Łunochoda"

Radziecki aparat automatyczny „Łunochod-1" kontynuuje badanie napotkanego na drodze przed kilkoma dniami nowego, interesującego krateru.

Wyjątkowo skomplikowana, nierówna, obfitująca w usypiska małych i dużych kamieni rzeźba powierzchni wnętrza krateru nie była jedyną przeszkodą dla ruchu aparatu automatycznego. Grunt na spadzistych wewnętrznych ścianach krateru był tak sypki, że współczynnik poślizgu kół samobieżnego podwozia osiągnął 80—90 procent. Niemniej jednak w skomplikowanej sytuacji ekipa kierująca Łunochodem wykazała mistrzostwo i wyprowadziła aparat automatyczny z krateru.

W kraterze badano skład chemiczny i właściwości fizykomechaniczne gruntu oraz wykonano panoramiczną fotografię okolicy. Według otrzymanych danych telemetrycznych sporządzono przekrój krateru.

W chwili obecnej aparat automatyczny znajduje się na równej powierzchni między kraterami.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Kadra bokserska Łodzi

Łódzki Okręgowy Związek Bokserski powołał kadrę seniorów na drugi kwartał br. A oto nazwiska powołanych bokserów:

w. papierowa: Ł. Borkowski (Gwardia), Rychlik (Pilica)

w. musza: J. Parafianowicz (Widzew), A. Olech (Gwardia) J. Pabich (Widzew)

w. kogucia: J. Reszpondek (Widzew), J. Kardas (Gwardia), E. Cichacki (RKS)

w. piórkowa: T. Kruk (Gwardia), J. Prochoń (Widzew), Z. Snopek (Gwardia)

w. lekka — J. Grzegorzewski (Gwardia), B. Radzikowski (Widzew), A. Królak (Gwardia)

w. lekkopółśrednia: K. Rynkiewicz (Gwardia), J. Gąsiorowski (Gwardia), H. Włoch (Widzew)

w. półśrednia: S. Sobiech (Widzew), Z. Filipiak (Widzew), M. Goska (RKS)

w. lekkośrednia: P. Ambroziak (Gwardia), J. Biesiacki (Widzew), A. Flaszman (Gwardia)

w. średnia: Rosiński (Widzew), S. Paprota (Gwardia), M. Krawczyk (Gwardia)

w. półciężka: A. Szczurtek (RKS), W. Piech (Widzew), M. Wlaźlik (Widzew)

w. ciężka: J. Filipiak (Gwardia), W. Cichulski (Widzew), T. Kubacki (Gwardia).

W kadrze tej nie uwzględniono Z. Olecha (Gwardia) w związku z jego niesportowym zachowaniem się na mistrzostwach okręgu.

Powyżsi zawodnicy spotkają się z zarządem ŁOZB we wtorek 20 bm. w świetlicy ŁKKFiT, Pl. Komuny Paryskiej 5. **(s)**

Zmiana terminu spotkań ligowych

Wydział Ligi i Gier PZPN postanowił przenieść spotkania VII kolejki I ligi z 30 na 29 bm. Decyzja ta została podyktowana przygotowaniami piłkarzy do spotkań międzynarodowych.

Ustalono także, że zaległy mecz o mistrzostwo I ligi Szombierki Bytom — Górnik Zabrze odbędzie się 2 czerwca.

Łódź — Warszawa pod siatką

ŁOZPS przeprowadza długofalowy cykl przygotowań reprezentacji Łodzi i województwa do spotkań spartakiadowych. W tym celu młodzi siatkarze i siatkarki odbywają wiele spotkań towarzyskich ze swoimi rówieśnikami z innych miast.

W sobotę, 17 bm., tuż po meczu piłkarskim w hali przy Al. Unii 2 zmierzą się reprezentacje spartakiadowe dziewcząt i chłopców Łodzi i Warszawy. W niedzielę, 18 bm. tamże o godz. 10 mecze reprezentacji województwa łódzkiego i Warszawy.

Dziś plenum ŁKKFiT

Dziś o godz. 16.30 w świetlicy Łódzkiego Ośrodka Sportu, ul. Worcella 21 odbędzie się plenum ŁKKFiT.

Tematem obrad będą zadania kultury fizycznej i sportu w bieżącym roku.

Szkolimy dla siebie, czy dla innych

Wczesna specjalizacja i ośrodki „młodego piłkarza"

Łódź jest miastem przebogatym w tradycje piłkarskie i zawsze słynęła z wielu cennych inicjatyw w zakresie szkolenia młodych piłkarzy.

Były więc ośrodki i ośrodeczki, grupowano utalentowanych młodych piłkarzy w jednym klubie itp., itd. W wyniku tych wszystkich eksperymentów, które z reguły nie były kontynuowane, miasto nasze dochowało się, mimo wszystko grupy utalentowanych piłkarzy, którzy z powodzeniem występują... w klubach całej Polski. Nie sposób wymieniać nazwisk wszystkich wychowanków łódzkich klubów czy ośrodków piłkarskich, którzy opuścili nasze miasto, znane są one miłośnikom piłki nożnej. Natomiast do Łodzi czołowe kluby sprowadzają wielokrotnie bezwartościowych zawodników. Jedno z drugim jakoś się nie chce pogodzić.

Nie bez kozery przypominamy o tego rodzaju „polityce" chcąc w dalszej części tego artykułu poinformować o dwóch cennych akcjach, zainicjowanych przez ŁOZPN na terenie okręgu łódzkiego w ramach szkolenia narybku piłkarskiego. Chcielibyśmy bowiem, by ów narybek po osiągnięciu wieku dojrzałego pozostał w Łodzi i przysparzał naszemu miastu tak potrzebnych sukcesów piłkarskich.

Od dwóch lat przy WKS Orzeł działa eksperymentalna szkółka piłkarska tzw. wczesnej specjalizacji, do której przyjęto dziesięcioletnich chłopców. Szkółką ową kieruje znany szkoleniowiec trener Wacław Pegza, a znajduje się ona pod opieką lekarzy z Wojskowej Akademii Medycznej. Szkolenie odbywa się zimą na sali 4 razy w tygodniu po 4 godz., a latem na boisku codziennie po 2 godz. Ponadto chłopcy w tym roku wyjadą na 2-miesięczny obóz letni, a odbywają także corocznie 2-tygodniowe obozy zimowe.

Opierając się na wzorach owej szkółki z inicjatywy ŁOZPN i WKZZ na terenie okręgu powołano 6 ośrodków „młodego piłkarza". Dwa powstały w Łodzi przy MKS Łodziance i Rudzkim KS oraz w Tomaszowie przy Lechii, w Pabianicach przy Włókniarzu, w Piotrkowie przy Piotrcovii i w Radomsku przy Czarnych. Ponadto ośrodki takie przewidziane są przy Starcie i ŁKS. Natomiast grupy chłopców starszych skoncentrowane będą w Łodziance i ŁKS (roczniki 1955 i 1956) oraz w Starcie (roczniki 1957).

Powyższe bardzo cenne inicjatywy zdadzą oczywiście egzamin pod warunkiem zastrzeżonym na wstępie — pozostania wychowanków tych ośrodków na terenie naszego okręgu. (ms)

Łódzkie ciekawostki kolarskie

☐ Na siedmioetapowy wyścig kolarski do Jugosławii, który rozpocznie się 1 maja br., wyjedzie reprezentacja Łodzi w składzie: J. Bek, Szmaja, Klicha, Ścibiorek, W. Kaczorowski, Tyszkiewicz, Rychterski. Jest to osłabiony skład reprezentacji naszego miasta, gdyż w tym samym czasie Kierczyński weźmie udział w wyścigu w Austrii, Myszkowski i Szpak we Włoszech, A. Bek w Bułgarii, natomiast Majkowski jest pod opieką PZKol i podlega centralnemu szkoleniu.

☐ Rozwiązano sekcję kolarską Budowlanych, a wszyscy jej zawodnicy wraz ze sprzętem przeszli do Tramwajarza. Właśnie ten klub gościć będzie 2 maja br. młodzieżowców z Karl-Marx-Stadt.

☐ W najbliższą niedzielę, 18 bm., nastąpi w Łodzi otwarcie sezonu kolarskiego. Po defiladzie ul. Piotrkowską i złożeniu wieńców pod pomnikiem T. Kościuszki, kolarze udadzą się na szosę warszawską, gdzie odbędą się wyścigi seniorów, juniorów i młodzików.

Kukułeczka płaci...

Za pięć trafień zwykłych zł 8.869, za cztery trafienia premiowane zł 168, za cztery trafienia zwykłe zł 88, za trzy trafienia premiowane zł 20, za trzy trafienia zwykłe zł 10 oraz przyznaje premie pieniężne po 5.000 złotych posiadaczom końcówki banderoli nr 3016.

Na główną wygraną przypada 500.000 złotych.

Polska — Czechosłowacja 2:1

Rozegrany w Andrychowie rewanżowy mecz piłkarski juniorów Polska — Czechosłowacja zakończył się zwycięstwem Polski 2:0. Bramki zdobyli: Borsuk i Sybis.

PE i PZP

Piłkarze Atletico Madryt pokonali w pierwszym półfinałowym spotkaniu o Puchar Europy mistrzowską drużynę Holandii Ajax (Amsterdam) 1:0 (1:0).

✱ ✱ ✱

Zwycięzcy Górnika Zabrze w rozgrywkach o PZP, piłkarze Manchester City przegrali pierwszy półfinałowy pojedynek z Chelsea 0:1 (0:0).

Komunikat „Totka"

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 10 kwietnia 1971 roku stwierdzono: 12 rozwiązań z 12 trafieniami — wygrane po 26.196 zł, 171 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 1.838 zł, 1.609 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 195 zł.

✱ ✱ ✱

W zakładach Toto-Lotka z dnia 11 kwietnia 1971 r. stwierdzono: 2 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 1.000.000 zł, 168 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po 16.856 zł, 9.365 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 453 zł, 213.158 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 20 zł.

W X rocznicę lotu J. Gagarina

130 „Wostoków" „Sojuzów" i „Łunochodów" na wystawie w MDK

W związku z przypadającą w tych dniach dziesiątą rocznicą pierwszego lotu człowieka w kosmos, Komisja Młodzieżowo-Pedagogiczna przy Zarządzie Łódzkim TPP-R wspólnie z dyrekcją Pałacu Młodzieży im. Juliana Tuwima zorganizowała konkurs dla młodzieży łódzkich szkół na własnoręczne zbudowanie modelu radzieckiej rakiety kosmicznej lub pojazdu kosmicznego. I oto na konkurs zgłoszono 130 modeli „Wostoków", „Sojuzów", „Łunochodów", „Łunników" oraz różnego rodzaju „kosmicznych machin", będących wytworem fantazji młodych konstruktorów.

Specjalna komisja złożona z organizatorów konkursu oraz przedstawicieli Sekcji Modelarskiej Aeroklubu Łódzkiego oceniła wczoraj eksponaty nadesłane na konkurs, wybrała najlepsze, które otrzymają nagrody. A warto wiedzieć, że wśród tych ostatnich — poza talonami uprawniającymi do poczynienia zakupów w łódzkich sklepach, są także... loty nad Łodzią prawdziwymi samolotami. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymają ponadto piękne pamiątkowe dyplomy. Jutro zaś, o godz. 11 w Pałacu Młodzieży (Moniuszki 4 a) nastąpi uroczyste otwarcie wystawy pokonkursowej, na której wszystkie modele będzie można obejrzeć. (jp)

Przemysłowa służba zdrowia tematem pracy Sejmowej Komisji

Wczoraj w Łodzi, a dziś na terenie województwa przebywa zespół SEJMOWEJ KOMISJI ZDROWIA. Tematem prac jest tym razem działalność przemysłowej służby zdrowia. W związku z tym członkowie zespołu zwiedzili wczoraj przychodnię przyzakładową ŁZPB im. Obrońców Pokoju, przychodnie ZPW im. Dzierżyńskiego oraz F-ki Kotłów i Radiatorów. Odwiedzili Przychodnię Przemysłową dla m. Łodzi i Instytut Medycyny Pracy.

Na wszelkie uogólnienia jest jeszcze zbyt wcześnie Tym niemniej można już mówić o pierwszych obserwacjach. Baza przemysłowej służby zdrowia przedstawia się zdecydowanie lepiej niż w lecznictwie otwartym. Dobre jest zaopatrzenie w aparaturę diagnostyczną, choć gdzieniegdzie zdarza się, że jest ona wykorzystywana niedostatecznie.

Dalsze kierunki działalności przemysłowej służby zdrowia powinny zdążać w stronę jej integracji z lecznictwem podstawowym. Oczywiście wymagać to będzie znacznego wysiłku przy przełamywaniu zakorzenionego tu i ówdzie głęboko poczucia własności — nasz lekarz i nasz sprzęt! Ponieważ jednak mamy w kraju jedną społeczną służbę zdrowia, której lecznictwo przemysłowe jest integralną częścią, trzeba dbać o przybliżenie całemu społeczeństwu tych możliwości leczniczych jakimi cała służba zdrowia dysponuje. Nie można więc ograniczać wykorzystywania cennej, a nierzadko unikalnej aparatury do ram jednego zakładu.

Przykłady niewłaściwej gospodarki potencjałem leczniczym przez zakłady znajdują się i na naszym terenie. Choćby ZPB im. Dzierżyńskiego. Przed trzema laty zakład otrzymał na ul. Czerwonej budynek dla przychodni, którego dotąd nie może wyremontować. Miast tego uwagę poświęcono współpracy ze Szpitalem im. Jonschera. Uwagę i środki, które w pierwszym rzędzie powinny służyć zapewnieniu codziennych potrzeb przychodni zakładowej.

Wiele przychodni na terenie Łodzi pracuje w trudnych warunkach lokalowych (m. in. wspomniana przychodnia F-ki Kotłów i Radiatorów). Takich przykładów znaleźć można wiele. Stwarzając odpowiednie warunki do funkcjonowania przychodni zakładowej poprawia się także jej efektywność. Mówi się wiele o brakach w zabezpieczeniu opieki lekarskiej na 2 i 3 zmianie. Tymczasem w wielu zakładach nie zabezpieczono należycie podstawowej opieki lekarskiej.

Przy pełnym rozeznaniu potrzeb przemysłowej służby zdrowia można będzie oczekiwać podjęcia przez Sejm i resort kroków nad dalszym organizacyjnym usprawnieniem lecznictwa przemysłowego. Są to w obecnej chwili jedne z najważniejszych problemów. I dobrze, że już w maju kwestia ta stanie się tematem plenarnego posiedzenia Sejmowej Komisji Zdrowia. (er)

„Chemia spożywcza" wychyla się z ziemi

W październiku ub. roku ogrodzono plac budowy i przystąpiono do wykopów pod fundamenty dwóch budynków, które stanowić będą część kompleksu gmachów przeznaczonych na użytek Wydziału Chemii Spożywczej Politechniki Łódzkiej. Staną one na placu pomiędzy ulicami Wólczańską a Gdańską, w najbliższym sąsiedztwie aktualnej siedziby Chemii Spożywczej.

Załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 montuje drugą kondygnację. Do końca roku planuje się doprowadzenie prac przy budowie gmachu Inżynierii Chemicznej i sali technologicznej „pod dach" i ogrzanie budynku. Pozwoli to na prowadzenie robót wykończeniowych także i zimą.

Oba te gmachy to pierwsza część większego zamierzenia inwestycyjnego, związanego z Wydziałem Chemii Spożywczej. (Przewiduje się ich oddanie w przyszłym roku.)

Następny etap — to budowa gmachu głównego Chemii Spożywczej. 6 kondygnacji — długość budynku 112 m, szerokość 15 m. W etapie trzecim przewiduje się wzniesienie pomieszczeń dla audytoriów i laboratoriów.

Gmach Chemii Spożywczej to największa rozpoczęta w ostatnim okresie inwestycja szkolnictwa wyższego w Łodzi.

AP

232 mln. zł. odsetek dla łodzian

Oszczędzającym w PKO dopisano do 77.220 książeczek oszczędnościowych PKO w I kwartale br. odsetki w wysokości 48 mln zł. Suma odsetek za ub. rok oraz zaległości za lata ubiegłe, odliczając już dopisane, w br. wynosza 184 mln zł. Naturalnie największy ruch z dopisywaniem odsetek do książeczek przypada na pierwsze miesiące każdego roku. Niestety, wydłużają się też wtedy terminy załatwiania tych spraw, sięgając nawet do 3 tygodni.

(Kas)

W wiosennym słońcu

Foto: L. Olejniczak

W Filharmonii

Koncert smyczkowy Tatrai

W piątek, 16 kwietnia o godzinie 19.30, zamiast cotygodniowych koncertów symfonicznych, Filharmonia zaprasza wyjątkowo na koncert muzyki kameralnej. Program wieczoru wypełnią produkcje światowej sławy węgierskiego kwartetu smyczkowego im. Tatrai. Zespół ten znany niemal we wszystkich krajach Europy, ma znakomite kwalifikacje wykonawcze, począwszy od muzyki starych mistrzów na twórczości kompozytorów współczesnych skończywszy. W skład kwartetu wchodzą: Vilmos Tatrai — I skrzypce, Istvan Varkonyd — II skrzypce, György Konrad — altówka oraz Ede Banda — wiolonczela. Znakomita grupa artystów zaprezentuje: J. Haydna — Kwartet G-dur, op. 76, L. van Beethovena — Kwartet F-moll, op. 95 i B. Bartoka — I Kwartet smyczkowy, op. 7.

Komitet Honorowy Obchodu Święta 1 Maja

Wczoraj w ŁK FJN odbyło się pierwsze posiedzenie Honorowego Komitetu Obchodu Święta 1 Maja. Na czele komitetu stanął BOLESŁAW KOPERSKI, I SEKRETARZ KŁ PZPR. A oto skład komitetu: G. Adamczewska — kom. Chor. Łódz. ZHP, H. Augustyniak — brygadzista ZPJ „Pierwsza", Z. Białasiński — kotoniarz ZPP im. Jurczaka, S. Biernacka — prządka ZPB im. Harnama, E. Binduga — dyr. „Elty", Z. Buczyński — robotnik z „Anilany", J. Chabelski — sekretarz KŁ PZPR, L. Chruściński — komendant MO w Łodzi, K. Cieślak — działacz ruchu rob., M. Dalecki — nauczyciel Techn. Ekonom. nr 3, J. Dąbrowski — działacz ruchu rob., W. Drygas — prezes Oddz. Łódzk. Stow. Dziennikarzy Polskich, Cz. Dubilas — wiceprezes ZO ZBoWiD w Łodzi, J. Fisiak — rolnik, E. Galas — I sekr. KU PZPR w PŁ, J. Garzyński — farbiarz ZPJ im. W. Wróblewskiego, H. Gołębiowski — przew. ZO ZMS UŁ, K. Gosek — nauczycielka Szk. Podst. nr 1, G. Górtowski — prezes MK SD, W. Gruszczyński — sekr. KD PZPR Łódź-Górna, M. Grzelka — poseł na Sejm PRL, K. Iwiński — prezes OŁ SPATiF, J. Jabłkiewicz — prezes OW NOT, M. Jabłoński — montażysta „Elester", W. Jaźdżyński — prezes OŁ ZLP, M. Jeżewska — sekr. Prez. RN m. Łodzi, S. Jóźwiak — działacz społ.-polit., A. Kaczkowska — szwaczka ZPO im. Fornalskiej, J. Kalinowska — wiceprzew. ŁK FJN, B. Kapitan — sekr. KŁ PZPR, Cz. Karbowski — I sekr. KD PZPR Bałuty, E. Kaźmierczak — przew. Prez. RN m. Łodzi, S. Kłaczkow — nacz. red. „Głosu Robotniczego", St. Kmiecik — tkaczka ZPW „Lodex", H. Kozioł — czyściarz ZPW im. „Wiosny Ludów", B. Krakowiak — brakarka ZPB „Femina", Cz. Kruk — ustawiacz FOS „Polmo", F. Kubiak — robotnik parowozowni PKP Łódź-Kaliska, M. Kwapisz — I sekr. KD PZPR Polesie, K. Kwiatkowski — prezes ZNP w Łodzi, R. Laskowska — prządka ZPB im. Obr. Pokoju, B. Liberski — prezes OŁ ZPAP, J. Lorens — sekr. KŁ PZPR, W. Łasiński — rektor WAM, I. Łękawa — cerowaczka w ZPDz im. T. Duracza, L. Łukaszewicz — komendant Garnizonu WP, B. Łysiak — prezes ZŁ TPP-R, C. Maćkiewicz — prządka ZPB im. J. Marchlewskiego, J. Madejczyk — działacz ruchu rob., Cz. Małaszkiewicz — rzemieślnik, A. Medyńska — działaczka ruchu rob., E. Majek — prezes ZW LOK, J. Mazur — wyładowczarka ŁZR, J. Miksa — prządka ZPW im. Waltera, H. Mirowska — prządka ZPW im. Gwardii Ludowej, Wł. Molenda — murarz ŁPBP, H. Monita — pielęgniarka Szpitala im. Biegańskiego, A. Mroczkowska — przew. WKZZ, B. Natorska — przew. ZG Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz., T. Niewiadomski — ślusarz ZPW im. Barlickiego, S. Nowak — budowniczy Polski Ludowej, J. Olbryk — przew. ZL ZMS, S. Olczak — elektryk w MPK, B. Olejniczak — wulkanizator w „Stomil", P. Pieczewski — działacz ruchu rob., M. Pietruszek — prządka ZPB im. Dubois, W. Pilarski — aktor Teatru Nowego, A. Promiński — I sekr. KD PZPR Widzew, K. Serwatka — działacz ruchu rob., M. Serwiński — rektor PŁ, Z. Skwarczyński — rektor UŁ, J. Sowińska — robotnica ZPB im. A. Ludowej, B. Stachurski — działacz ruchu rob., G. Stefańska — przew. Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej, A. Strzelecki — działacz ruchu rob., S. Suchecka — robotnica Łódzk. Zakł. Wyr. Papierowych, J. Suska-Janakowska — przew. ZL LK, W. Suska — robotnica ZPP im. M. Buczka, L. Szpruch — działacz ruchu rob., St. Świderska — prządka ZPB im. 1 Maja, poseł na Sejm PRL, B. Tobolski — działacz ruchu rob., Z. Wachowski — I sekr. KD PZPR Śródmieście, St. Wasiak — ślusarz w „Elcie", J. Wawrzyńczyk — prezes MK ZSL, M. Wąsowicz — przew. Rady Kobiet m. Łodzi, J. Werner — poseł na Sejm PRL, H. Węgrzyn — budowniczy Polski Ludowej, M. Wieczorek — robotnica ZPW im. 9 Maja, J. Wiśniewska — przewijaczka w ZPB im. 1 Maja, A. Wodny — prezes Okr. Zrzeszenia Prawników Polskich, E. Wróblewski — poseł na Sejm PRL, J. Żabolicka — robotnica ZPW im. A. Struga, D. Żbik — przewijaczka ZPDz im. Findera.

Założenia programowe Święta 1 Maja przedstawił zastępca kierownika Wydz. Propagandy KŁ PZPR Z. Lis.

(Kas)

Trojaczki czekają na pomoc

Łódzkie trojaczki mają już trzy miesiące. W zasadzie czują się dobrze. Maleństwa znajdują się pod stałą i troskliwą opieką lekarską. Lekarz z poradni „D" jest częstym gościem w domu ich rodziców. Kłopoty dotyczą jednak przede wszystkim pomocy w domu przy niemowlętach. Niestety, jak dotychczas nie można znaleźć kogoś kto mógłby spełniać te usługi nawet odpłatnie. Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej wyraził nawet gotowość pokrycia kosztów związanych z tym, ale chętnych brak.

Drugi kłopot to zdobycie odpowiedniego wózka dla trojaczków. W handlu nie ma takiego, a czas już wywozić niemowlaki na spacer. Kto mógłby pomóc w obu przypadkach? (kas)

Czy poprawi się smak wody sodowej?

Od dawna już w wytwórni wód gazowanych Łódzkich Zakładów Spożywczych Przemysłu Terenowego zastanawiano się nad sposobami poprawy smaku produkowanej tu wody sodowej. Przeprowadzano już pewne próby ozonizacji, ale rzecz nie jest dokładnie zbadana. Dlatego też prace związane z dalszymi próbami przy ozonizacji wody sodowej są prowadzone w wytwórni bardzo dokładnie. Dopiero gdy stwierdzi się, że woda nie tylko będzie smaczniejsza, ale — co jest przecież rzeczą najważniejszą — również nieszkodliwą dla zdrowia — innowacja ta zostanie zastosowana w przemyśle terenowym. (j. kr.)

Probiernia win bułgarskich

W swoim czasie informowaliśmy o projekcie otwarcia w Łodzi probierni win bułgarskich. Podobne probiernie cieszą się dużym powodzeniem w innych miastach m. in. w Warszawie i Wrocławiu.

Nasz kraj zajmuje trzecie miejsce w świecie pod względem importu win z Bułgarii. Rzecz jednak w tym, aby ten szlachetny trunek był sprzedawany w odpowiednich warunkach. Dlatego też Woj. Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego w Łodzi wystąpiło z inicjatywą otwarcia pierwszej w naszym mieście probierni win bułgarskich. Niestety, jak się dowiadujemy, projekt ten nie jest łatwy do zrealizowania. Hurtowni proponuje się bowiem albo przeznaczenie jednego ze sklepów tylko na placówkę dysponującą różnymi gatunkami win bułgarskich bez możliwości degustacji na miejscu, albo samą probiernię, w której pobierano by marżę za łamuke wina. A nie o to przecież idzie. Można w sklepie prowadzić i sprzedaż i probiernię, tak, aby klient nie kupował przysłowiowego „kota w worku". Mamy nadzieję, że Wydz. Handlu Prez. RN m. Łodzi zajmie w tej sprawie zdecydowane stanowisko. (j.kr.)

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55, 493-99, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Kniaź Igor"
POWSZECHNY — godz. 16 „Wszyscy moi synowie", g. 19.15 „Dobroczyńca"
NOWY — godz. 15 „Skąpiec", godz. 19.15 „Król Miesopust"
MAŁA SALA — godz. 20 „Cienie"
JARACZA — godz. 15, 18 „Król Edyp"
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Łeztern"
OPERETKA — godz. 19 „Wiedeńska krew"
ARLEKIN — godz. 17.30 „Fregata Oronga"
PINOKIO — nieczynny

MUZEA

SZTUKI — (Więckowskiego 36) godz. 10—16
ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17
HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 10—18
HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—17
KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) godz. 10—17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9—19 (kasa czynna do godz. 18)

KINA

BAŁTYK — „Oliver" od lat 11 (ang.) godz. 10, 13, 16 „Ucieczka King Konga" od lat 11 (jap.) godz. 19
ŁUTNIA — „Pierścień księżnej Anny" (pol.) od lat 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

CO? GDZIE? KIEDY?

POLONIA — „Isadora" od lat 16 (ang.) godz. 10, 13, 16, 19
WISŁA — „Pierścień księżnej Anny" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „Nieśmiertelni Flip i Flap" od lat 11 (USA) godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30 „Złoto Mackenny" od lat 14 (USA) godz. 17.30, 20
ZACHĘTA — „Ucieczka King Konga" od lat 11 (jap.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY — Tylko dla kin studyjnych „Odyseja generała Jose" od lat 14 (kub.) g. 16.30, 17, 18.30, 20
STUDIO — „Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. I „Ucieczka" od lat 14 (pol.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem „Gdyby 1000 klarnetów" od lat 11 (czech.) godz. 10, 12.30, 15, „Pluton 317" od lat 16 (franc.-hiszp.) godz. 17.30, 19.30
TATRY — „Chłopcy z Placu Broni" od lat 11 (węg.) godz. 10, 12.30. Bajka „Sroczka złodziejka" godz. 15, 16, 17 „Skąpani w ogniu" od lat 14 (pol.) godz. 18, 20
CZAJKA — „Operacja Belgrad" (jug.) od lat 14, godz. 17, 19
DKM — „100 karabinów" od lat 16 (USA) godz. 16.30, 19
ENERGETYK — „Kniaź i Tatarzy" (bułg.) od lat 14, godz. 17 „Buntownik bez powodu" od lat 16 (USA) godz. 19
KOLEJARZ — „Oskar" (fr.) od lat 16, godz. 17, 19
ŁDK — „Pani ambasador" od lat 14 (radz.) godz. 15.15 17.30, 19.45
GDYNIA — „Poplerajcie swego szeryfa" od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16 „Co się zdarzyło z profesorem" od lat 16 (węg.) godz. 18, 20.15
HALKA — „Stawka większa niż życie" od lat 11 (pol.) godz. 15.30, 17.45 „Boom" od lat 18 (ang.) godz. 20
1 MAJA — „Miłość i jazz" od lat 14 (szwedzki) godz. 16, 18 „Gra bez reguł" od lat 16 (czech.) godz. 20
ŁĄCZNOŚĆ — nieczynne
MŁODA GWARDIA — „Mój pies Wulkan" od lat 7 (radz.) godz. 10, 11.45, 13.30; „Zbieg z Alcatraz" od lat 18 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20
MUZA — „Winnetou w Dolinie Śmierci" od lat 14 (jug.-NRF) godz. 16, 18 „Stopień ryzyka" od lat 16 (radz.) godz. 20
OKA — „Bitwa nad Neretwą" (jug.) od lat 14, godz. 9, 12.30, 16, 19.30
POLESIE — „Życie, miłość, śmierć" (fr.) od lat 18, godz. 17, 19
POPULARNE — „Żyrafa w oknie" (czeski) od lat 7, g. 15 „Zabójcy" (USA) od lat 18 godz. 17, 19
PRZEDWIOŚNIE — „Kto wierzy w bociany" (pol.) od lat 16, godz. 15.30, 17.45, 20
POKÓJ — „Jesień Cheyennów" od lat 14 (USA) godz. 16, 18
PIONIER — nieczynne
REKORD — „Miecz dla króla" od lat 7 (USA) godz. 10, 11.45, 13.30 „Przystań" od lat 16 (pol.) godz. 15.30, 17.45, 20
ROMA — „Niezawodni przyjaciele" od lat 11 (rum.-kanad.) godz. 10, 12.15, 14.30 „Piękność dnia" od lat 18 (fr.-wł.) godz. 17, 19.30
SOJUSZ — „Pojedynek w słońcu" od lat 16 (USA) g. 17, 19.30
STOKI — „Dzień puszczyka" od lat 16 (wł.) godz. 15.30, 17.45, 20
ŚWIT — „Mózg" od lat 14 (fr.-wł.) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

DYŻURY APTEK

Przybyszewskiego 41, Sporna 83, Piotrkowska 225, Zielona 28, Narutowicza 6, Dąbrowskiego 89, Wielkopolska 53a, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.
II Klinika Poł.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnice Śródmieście, rejonowe poradnie „K", ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.
Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnice Polesie i Śródmieście oraz rej. poradnie „K" przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 269.
Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.
Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.
Chirurgia południe — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia północ — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocną pomoc lekarską stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

DZIEŃ nie siedzi

☆ „Zagadnienia współpracy gospodarczej" — odczyt o godz. 18 w lokalu LK (Piotrkowska 135).

☆ Onegdaj przekazany został do eksploatacji wagon tramwajowy (silnikowy), który uszkodzony w katastrofie, został wyremontowany w czynie społecznym przez pracowników Wydziału Remontu Taboru Tramwajowego MPK z inicjatywy członków ZMS pracujących w tym wydziale.

☆ „Alkoholizm jako źródło konfliktów między ludźmi" — odczyt mgr Danuty Duraj, o godz. 17 w ŁDK (Traugutta 18).

☆ Oddział Bałuty Zjednoczonego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zawiadamia, iż z wyjątkiem sobót i świąt będzie przyjmował w godz. 9—13 interesantów w lokalu przy ul. Bojowników Getta Warszawskiego 2 m 9 (front, parter, wejście z podwórza).

☆ Kolegium k.-a. dla Górnej ukarało Romana Kołodzieja (Grodzisko 89, gr. Rzgów) 1 tys. złotych grzywny z zamianą na 40 dni aresztu za prowadzenie motocykla bez pozwolenia i dowodu rejestracyjnego. Kolegium k.-a. dla Widzewa ukarało: Henrykę Wierzbicką (Wschodnia 34) 3 miesiącami aresztu za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym i używanie słów wulgarnych. Za to samo, taką samą karę wymierzono Teresie Kaczmarek (Targowa 39), która z w/w uczestniczyła w zajściu.

Nazwaliśmy ją, trochę na wyrost, „nuklearną". To prawda, że emancypuje się z szerszych rodzinnych zależności, że chce funkcjonować jako dwupokoleniowa: rodzice plus dzieci. Ale jej partnerstwo — warunek „nuklearności" — jest jeszcze w powijakach. Co drugi zapytany mężczyzna — pracownik umysłowy chciałby, żeby jego żona tkwiła w domu; spośród robotników pragnie tego czterech na pięciu. Wzory obyczajowe rodziców, nawet dziadków, nie dają się łatwo wyprzeć.

Młoda współczesna rodzina

MĘŻOWIE „ZONOWŁADNI" W MARZENIACH

zachowują się faktycznie tak, jakby żony zajmowały się tylko gospodarstwem. Nawet w młodym pokoleniu, co drugi nie robi w domu nic, a co piąty świadczy domowi dorywcze, nieistotne przysługi. Dlatego kobiety — 80 procent zawodowo czynnych to mężatki i matki małych dzieci — są przeciążone. Nici partnerskie, nadwerężone przez poglądy męża i jego zachowanie, słabną do reszty, gdy zmęczona żona rezygnuje z ładnego wyglądu, życia towarzyskiego i rozrywek. Z dwóch wariantów: mieszkać po ślubie „przy rodzicach" i mieć więcej wolnego czasu dla siebie, czy (jeśli się uda) mieszkać oddzielnie i być przywiązaną do dziecięcego łóżeczka — żaden nie prowadzi do harmonijnego rozwoju młodej rodziny.

Młode polskie rodziny wyszły z tak zwanego

POKOLENIA MATURZYSTÓW

— chłopców i dziewcząt urodzonych w latach wielkiego wyżu demograficznego. Z tej młodzieży około 80 proc. ukończyło szkoły ponadpodstawowe, wśród dziewcząt nawet więcej. Od 1965 roku ich roczniki stają na ślubnym kobiercu. W tym roku zawrą rekordową w Polsce Ludowej ilość związków — ponad 300 tysięcy, w pięciolatce stworzą prawdopodobnie 1,5—2 milionów nowych rodzin.

Złożone z ludzi jakościowo nowych, rodziny te powinny być obiektem nowej polityki społecznej.

Jej punkt wyjścia, to pożądany model biologicznej struktury rodziny. Mamy dotąd tylko jedną miarodajną sugestię: nasi demografowie sądzą, że dla Polski najbardziej korzystny jest

TYP RODZINY Z 2—3 DZIECI,

który zapewni umiarkowanie rozszerzoną reprodukcję pokoleń (przyrost naturalny w granicach 10—5 promille). Nie wypowiedzieli się jeszcze w tej sprawie ekonomiści, socjologowie, działacze społeczni i polityczni. Czekamy na ich głosy, chętnie poznamy ich punkt widzenia niezależnie od poglądów, jakie reprezentują...

Opowiadamy się więc za zahamowaniem spadku przyrostu naturalnego i ustabilizowaniem go na poziomie 10—5 promille. Takie są wytyczne naszej polityki w sprawach rodziny. Zastanówmy się, przy pomocy jakich praktycznych posunięć będziemy się zbliżać do tego celu.

Zacznijmy od stwierdzenia, czego nie zrobimy. Na pewno

NIE ANULUJEMY USTAWY DOPUSZCZAJĄCEJ PRZERWANIE CIĄŻY.

Choć taki zabieg jest tylko złem koniecznym, a regulacja urodzeń powinna się opierać na antykoncepcji — nie wrócimy do sytuacji sprzed 1957 roku, kiedy „kryminalne" poronienia okaleczały kobietę, skazywały ją na chroniczne dolegliwości, a często i bezdzietność. Zresztą ani u nas, ani w innych krajach demokracji ludowej, czy zachodnich przepisy prawne nie mają większego wpływu na ilość poronień. Postępowa ustawa pozwala za to otoczyć kobietę fachową opieką medyczną, podczas gdy zakaz przerywania ciąży oddaje ją w ręce „babek".

Oczywiście, nie namawiamy nikogo, aby korzystał z tej ustawy i będziemy dalej rozwijać poradnictwo, produkcję i sprzedaż środków antykoncepcyjnych — ale do karania poronień nie wrócimy.

O wiele więcej jest do powiedzenia na temat tego, co powinniśmy czynić, żeby

OSIĄGNĄĆ POSTULOWANĄ STRUKTURĘ RODZINY

Zrobiliśmy już jedno — zapewniliśmy wszystkim kobietom bezpłatną fachową opiekę w okresie ciąży i rozwiązanie w szpitalu lub w izbie porodowej. Bezpłatną opieką lekarsko - pielęgniarską otaczamy też dzieci do roku życia. Idąc chronologicznie dalej, powinniśmy rozwijać sieć żłobków i przedszkoli oraz upowszechnić opiekę pozalekcyjną dla uczniów szkół podstawowych. Wszystko to zresztą, po kilkunastu latach stagnacji, znów nabiera rozpędu, ponieważ ze strony nowego kierownictwa partii i rządu uzyskało „dobrą atmosferę" dla dalszego rozwoju.

Znacznie poważniejsze problemy stwarza sytuacja domowa rodziny miejskiej. Obiegowe powiedzenie „najpierw mały samochód, potem małe dziecko" włóżmy między bajki. Obecnie główna przeszkoda dla dzietności, to brak samodzielnego mieszkania.

On to, zdaniem naszych demografów, socjologów i działaczy społecznych jest najsilniejszym hamulcem rozwoju rodziny. Zarazem najtrudniejszym do pokonania. Z lawiny młodych małżeństw, które powstaną do roku 1980 — do ilu uśmiechnie się szczęście?

Nawet zwiększony program budownictwa mieszkaniowego nie obiecuje nic ponad to, że nie urosną kolejki wyczekujących. Nadal będzie więc groziło, iż część młodych w wieku największej płodności nie zdecyduje się mieć dzieci z braku mieszkania — a potem kto wie, czy nie rozmyśli się na dobre.

Obok budowy mieszkań widzimy

INNE BODŹCE FORYTUJĄCE

nasz optymalny model rodziny. Działają wprawdzie mniej silnie, są za to znacznie łatwiejsze do uruchomienia. Wychodzimy z założenia, że społeczeństwo, chcące zachować młodą strukturę, powinno specjalnie wyposażyć swoje modelowe rodziny, gdyż wiemy, że przeciętna zamożność rodziny zależy u nas nie od zarobków rodziców, lecz od liczby osób na utrzymaniu. Na przykład w rodzinach z trojgiem dzieci średni dochód roczny wynosił w 1966 r. 42,5 tys. złotych, gdy w małżeństwach z jednym dzieckiem 52,8 tys. Na osobę przypadło w pierwszym przypadku 8,5 tysiąca, w drugim 17,6 tys. złotych.

Nie zapominamy, że młoda współczesna rodzina

MA CHARAKTER DWOISTY.

Jest grupą społeczną realizującą część celów globalnych, a zarazem grupą o najbardziej intymnym charakterze. Jak sterować sprawami populacyjnymi nie naruszając prywatnej sfery życia komórki rodzinnej? Same bodźce ekonomiczne nie gwarantują pożądanych wyników. Dopiero wsparte niematerialną siłą przekonania dają oczekiwane efekty. Rodzice dwojga—trojga dzieci powinni być przekonani, że stworzyli właściwą rodzinę. Kobieta, która porzuci pracę zawodową, żeby wychować potomstwo, powinna być przekonana, że zachowała status i prestiż społeczny. Matka, która podejmie trud łączenia obu ról — powinna być pewna, że najbliżsi podzielą z nią ciężar domowych zajęć.

Większość osób sądzi, że o wiele trudniej przyjdzie nam zbudować dodatkowo milion izb, niż wzbudzić powszechne przekonanie o słuszności nowej polityki w kwestiach rodziny. Oby się nie myliły.

IRENA FRĄCKOWIAK

I Krajowy Przegląd Filmów i Przezroczy ZNP

Powstały niedawno przy ZO Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi, Centralny Klub Fotografii i Filmu, wystąpił rychło z konkretną inicjatywą organizując w naszym mieście I Krajowy Przegląd Filmów i Przeźroczy, zrealizowanych przez nauczycieli. Do konkursu zgłoszono 56 filmów i 47 przeźroczy.

Wczoraj w Pałacu Młodzieży odbyła się uroczystość wręczenia nagród połączona z pokazem wyróżnionych prac. W grupie filmów przyznano dwie równorzędne II nagrody — M. Wojtackiemu za „Pszczoły" i M. Florczykowi za film „Nasi laureaci". Trzecie nagrody zdobyli — J. Cydzik za „Zieloną przygodę", J. Raczek (Łódź) za „Dwa reportaże" i Z. Ratajczyk za „Turniej wsi". Nagrodą specjalną wyróżniono J. Marciszewskiego za film „Piwo". Za najlepsze przezrocza uznano prace Z. Wieczorka i J. Żaka (równorzędne drugie nagrody) oraz J. Bucyla i A. Jaskułowskiej — Łódź (trzecie nagrody). W obydwu kategoriach pierwszych nagród nie przyznano.

Uczestnicy przeglądu wykorzystując pobyt w Łodzi zwiedzili Wytwórnię Filmów Fabularnych, a także PWSTVFiT, gdzie wysłuchali wykładu rektora szkoły na temat „Rola filmu amatorskiego w pracy szkoły i nauczyciela".

(hosz)

Czyżby największa sensacja XX wieku?

John Kennedy żyje!

— twierdzi paryski tygodnik

Małżeństwo Jacqueline z Onassisem — kamuflażem?

Niezwykła pogłoska obiegła Stany Zjednoczone. W jej świetle inaczej przedstawiałby się finał dramatu w Dallas, drugie małżeństwo Jackie Kennedy oraz motywy jej związku z greckim armatorem. Obszerne publikacje na ten temat zamieszczały amerykańskie i zachodnioeuropejskie gazety. A oto jak przedstawia nową wersję wydarzeń francuski tygodnik „Ici Paris" w numerze z 6—12 kwietnia br.

Cały świat widział za pośrednictwem telewizji i kina padającego pod kulami i broczącego krwią J. Kennedy'ego. Świtę prezydenta skierowano czym prędzej do szpitala, z którego zamordowanego wywieziono już w trumnie.

Czy jednak na pewno wywieziono prezydenta? Trumna nie była wszak otwierana. A jeśli chirurdzy z Dallas uratowali Kennedy'ego utrzymali go przy życiu choć nie przywrócili mu zdrowia ani świadomości? Współczesna medycyna zna takie przypadki. Nie sposób było przecież pokazać Ameryce, wstrząśniętej zamachem, prezydenta niezdolnego do pełnienia urzędowych funkcji. Wiele wydarzeń, które nastąpiły w późniejszym okresie mogłoby potwierdzać przypuszczenie, że zamordowany prezydent... żyje!

W ciągu 7 lat, które upłynęły od pogrzebu J. Kennedy'ego — pisze autor artykułu — Jackie była tylko 3 razy i to krótko na grobie męża. Natomiast przez wiele miesięcy często bywała w szpitalu w Dallas, w pokoju, gdzie — według oficjalnych źródeł — jej mąż miał wydać ostatnie tchnienie. Ten pokój był dzień i noc strzeżony przez kilka (zawsze tych samych) osób. Nikt nie miał szans przeniknięcia do wnętrza.

A potem ten wielki skandal w Ameryce: ślub Jackie z Onassisem. W ciągu jednego dnia uwielbiana kobieta straciła w USA dużą popularność. Znała cenę tej decyzji. Lecz jeśli przyjąć, że John Kennedy nie zginął wszystko się zmienia, niepopularne małżeństwo ukazuje się w innym świetle.

Według nowej wersji wypadków Jackie miała tylko jeden cel — ratować męża, zrobić wszystko co można by odzyskał świadomość. Jeden tylko człowiek na świecie mógł jej pomóc w tym nadludzkim zadaniu — grecki miliarder — armator.

Onassis znał zamordowanego prezydenta, bywał w Białym Domu i nie krył podziwu dla Kennedy'ego. Swoje przywiązanie bez granic i ogromny majątek oddał do dyspozycji młodej wdowy. On mógł jej zagwarantować długotrwałe finansowanie kosztownego przedsięwzięcia, a także utrzymywanie sprawy w całkowitej tajemnicy. Wyspa Skarpios, której jest absolutnym władcą i której nikt nie dotknie stopą bez jego przyzwolenia, zapewniała doskonałe schronienie ofierze zamachu. Jak jednak uzasadnić stałą obecność Jackie na wyspie u boku greckiego milionera? Nie było innego wyjścia — tylko małżeństwo dla pozorów.

W sensacyjnej wersji przytacza się jeszcze jeden fakt. W okresie kiedy Jackie stała się przedmiotem najgwałtowniejszych ataków, kardynał Cushing, arcybiskup Bostonu, spowiednik rodziny Kennedych złożył dziwne oświadczenie:

— Słyszę liczne głosy krytykujących ją (Jackie-redm). Są one wielce odległe od prawdy. Nikt by mi jednak nie uwierzył, gdybym powiedział to, co wiem.

Autor artykułu F. Stone nie ocenia pogłoski poruszającej Amerykę. Relacjonuje ją. Czynimy to za nim zwracając uwagę Czytelników na dobór faktów, które w nowym — jakże korzystnym świetle ukazują sylwetkę pięknej Jackie. Nieważne, czy zręcznie i przekonywająco, czy też nie. Popularyzują ją na pewno.

(„Kurier Polski")

Na scenach łódzkich

„AMERYKA..."

Dzięki temu, że na afisz Teatru Nowego weszła obecnie „Ameryka" Franza Kafki (1883—1924) wielu łodzian po raz pierwszy ma możność zobaczenia teraz na scenie jednego z dzieł tego słynnego pisarza. Jednakże niektórzy z nich śledząc z zainteresowaniem przygody Rossmana, zapytują w duchu: „Twierdzą, że twórczość Kafki jest niezwykle oryginalna i awangardowa. Ale skąd my to już znamy?".

Skąd? Po prostu czytaliśmy już wiele powieści i oglądaliśmy niejedną sztukę, których autorzy, zafascynowani indywidualnością autora „Zamku", z premedytacją, względnie podświadomie, naśladowali osobliwy kafkowski nastrój, jego poetykę i filozofię a także irracjonalność treści, których prawda nabiera często cech absurdu, z kolei zaś absurdalność — rumieńców prawdy.

„Amerykę" — niedokończoną powieść Kafki — zaadaptował na użytek teatru Jean Louis Barrault. Barwa jej odbiega nieco od koturnowo posępnego kolorytu innych utworów autora „Procesu". Za to główny bohater sztuki, Rossman, to postać bardzo charakterystyczna dla pełnych wewnętrznego rozdarcia ludzi kafkowskich, jednostek tragicznych w swoim konflikcie ze społeczeństwem, samotników na próżno starających się ocalić własne „ja", i żyjąc w oczekiwaniu klęski, przezwyciężyć los.

Tu, wraz z Rossmanem, młodym emigrantem z Europy, odbywamy osobliwą podróż po nowej „ziemi obiecanej". Osobliwą dlatego, że jest to nie tak wędrowanie somnabulika po konkretnej Ameryce, lecz raczej... wędrówka realisty po krainie widziadeł sennych, deformujących często w sposób karykaturalno-groteskowy, zarówno myśli ludzkie, jak i kontury zjawisk zewnętrznego świata.

Potraktowany w takiej umowności obraz Ameryki jest tak brutalnie okrutny, jak ciężki jest los młodego Rossmana, którego wiara w ludzi i optymizm rozbijają się o mur twardych rygorów biurokratycznej hierarchii i który na próżno usiłuje przebić się przez bariery systemu.

Reżyser Zygmunt Hübner trafnie przekazał kafkowską aurę. Istotne, że nie zbudował spektaklu wyłącznie tylko na sypkim piasku metafizyki. Że w sztuce tej, w której, niby w męczącym widziadle sennym, nakładają się na siebie pewne obrazy, a także powtarzają niektóre sytuacje i postaci, umiał ustalić proporcję między konkretem a fantazją. Niemniej w części pierwszej, przy celebrowaniu szczegółów, nie uniknął dłużyzn. Za to w bardziej dynamicznej części drugiej niezwykle sugestywnie wypunktowano scenę sądu nad windziarzem Rossmanem, która zmieniła się w ostre oskarżenie antyhumanizmu.

Podobnie jak w sztuki Brechta wplatane są songi, tak i tu tok akcji przerywają wstawki wokalno-muzyczne. Jednakże (przy niezbyt łatwej muzyce Stanisława Radwana) nie wszyscy artyści podawali tekst piosenek z równą ekspresją jak Ewa Zdzieszyńska (niesamowita, iście kafkowska „wielka artystka" Brunelda).

Stanisław Zatłoka z wielką szczerością przy stosowaniu prostych środków artystycznego wyrazu oddał naiwność, bezradność i niezaradność młodego emigranta Karla Rossmana, jego bezbronność „nagiego człowieka wśród wilków" — dramat jednostki łamanej przez maszyny bezdusznego systemu, a i nieudane bunty, ażeby jednak nie stać się „małym owadem na wielkim trupie".

Te złe siły oraz metody ich działania bardzo sugestywnie, z brutalnym często realizmem demonstrowali Zygmunt Malawski oraz Ryszard Dembiński, wcielając się kolejno w postacie Senatora Jacoba, Zarządzającego w hotelu „Occidental", Greena i Starszego Portiera w hotelu „Occidental".

Świetnie zgraną parę pocieszncych, ale okrutnych przy tym i cynicznych aferzystów, szantażujących i uzależniających od siebie Rossmana, stanowili Andrzej May (Robinson) oraz Bogusław Sochnacki (Delamarche).

Nieco wiedeńskiej „Gemütlichkeit" wniosła na scenę Janina Jabłonowska, jako Starsza Kucharka, a sentymentalności — Elżbieta Jasińska (Teresa). Rolę Klary, wampa z dobrego amerykańskiego towarzystwa, zagrała Izabella Pieńkowska, Palacza — Zbigniew Józefowicz, Poliundera — Dobrosław Mater itd.

Ewa i Franciszek Starowieyscy skomponowali konstruktywistyczną dekorację, której styl wiąże się logicznie z ogólnym sensem „Ameryki". Rzucenie ludzi na tło stalowych rusztowań, pogłębia wymowę sztuki, protestującej również przeciwko zautomatyzowaniu człowieka i zmienieniu go w cząstkę maszyny.

Bezradosna jest ta sztuka! Jednakże w jej zakończeniu zjawia się — niby blady uśmiech na smutnej twarzy — bardziej barwna scena: „wielki teatr z Oklahomy". Między innymi postaciami ukazują się tu również skrzydlate anioły: ale i skrzydła ich, a i one same, są fałszywe...

Nie ma prawdziwych aniołów w „Ameryce" Franza Kafki. Jest tylko jeden bardzo tragiczny człowiek.

MIECZYSŁAW JAGOSZEWSKI

W dniu 1 kwietnia 1971 r. zmarł nagle ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

S. † P.

STANISŁAW MĘDRZYCKI

lat 84

emerytowany profesor Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Tomaszowie Maz., b. długoletni kierownik Szkoły Powszechnej nr 54 w Łodzi, pochowany w dniu 3 kwietnia 1971 r. w grobie rodzinnym w Studziannie, o czym pogrążeni w smutku zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych Zmarłego

ŻONA, CÓRKA I SYN

Dnia 12 kwietnia 1971 r. zmarł w wieku lat 51

S. † P.

ZYGMUNT WASILEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia 1971 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

SIOSTRA z RODZINA

W dniu 12 kwietnia 1971 r. zmarł, przeżywszy 49 lat, najukochańszy Mąż i Ojciec

S. † P.

HENRYK SOCHA

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia 1971 r. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYN, MATKA, SIOSTRA, BRAT i pozostała RODZINA

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 60, mój najdroższy Mąż, ukochany Ojciec i Brat

S. † P

JAN MUSZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dziś, 15 bm. o godzinie 16 na cmentarzu rzym.-kat. na Zarzewie, o czym zawiadamia pogrążona w głębokiej żałobie

RODZINA

W dniu 11 kwietnia 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 41

S. † P.

ZBIGNIEW ZWIERZCHOWSKI

dr farmacji, lek. med

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 kwietnia 1971 r. o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Radogoszczu, o czym zawiadamiają pogrążeni w nieutulonym żalu

RODZICE, ŻONA i DZIECI

Dnia 16 kwietnia 1971 r. o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Piotra i Pawła przy ul. Nawrot odprawiona zostanie msza św. za dusze małżonków

S. † P.

JÓZEFA i PELAGII KAŹMIERCZAK

na którą serdecznie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

RODZINA

W dniu 14 kwietnia 1971 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 82, nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadek

S. † P.

ANTONI GAWĘDA

b. długoletni majster przędzalniczy.

Msza żałobna odprawiona zostanie dnia 16. IV. br. o godz. 15 w kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, a następnie odbędzie się wyprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek, o czym powiadamiaja pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUKI

Dnia 10 kwietnia br. zmarł w Warszawie

PROF. ZW., DR

STANISŁAW SKRZYWAN

kierownik Katedry Rachunkowości Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, współzałożyciel i wieloletni pracownik naukowy Oddziału Łódzkiego Szkoły Głównej Handlowej, opiekun naukowy i wychowawca licznej kadry pracowników naukowych, wychowawca i serdeczny przyjaciel wielu roczników młodzieży studenckiej, Człowiek niezwykłej szlachetności.

Nauka polska poniosła dotkliwą stratę.

DZIEKAN I PRACOWNICY WYDZIAŁU EKONOMICZNO-SOCJOLOGICZNEGO UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO

Dnia 12 kwietnia 1971 roku zmarł w wieku lat 45 nasz najukochańszy Syn, Mąż, Tatuś, Brat i Wujek

S. † P.

JERZY PRZYBYŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16. IV. br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza przy ulicy Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu i smutku

MATKA, ŻONA, SYNOWIE, SIOSTRY, SIOSTRZENIEC i pozostała RODZINA

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU MEBLAMI W ŁODZI

zaprasza

PT KLIENTÓW do SKLEPÓW MEBLOWYCH

Wyjątkowo urozmaicony asortyment mebli, wzbogacony dodatkowymi dostawami z importu i nowymi meblami z krajowego przemysłu kluczowego zapewnia duże możliwości wyboru w atrakcyjnych okleinach i pokryciu. Ponadto takie meble jak:

- **ZESTAWY SEGMENTOWE typu M-4** z Łódzkiej i Koszalińskiej Fabryki Mebli, matowe i z połyskiem;
- **KOMPLETY STOŁOWE i kombinowane** z połyskiem z przemysłu krajowego i z importu;
- **ZESTAWY KOMBINOWANE i stołowe** z importu: „Lipsk-3", „Lipsk-4", „Lipsk-5", „5012", „Wiwena", „Frankfurt", „Babetta", „Żaklin";
- **ZESTAWY WYPOCZYNKOWE** z Jugosławii;
- **SEGMENTY KUCHENNE** krajowe i z importu w nowej kolorystyce są obecnie do natychmiastowego nabycia również we wszystkich sklepach WPHM w miastach powiatowych.

OD 1 KWIETNIA BR.

na warunkach kredytowych ze spłatą w 24 ratach można kupić wszystkie meble z przemysłu krajowego.

Pierwsza wpłata przy zakupie mebli w kompletach i pojedynczych sztukach z połyskiem — **wynosi 20 proc.**, segmentowych i kuchennych — **15 proc.** mebli matowych tylko **10 procent.** Oferujemy również tylko za **20 proc.** wpłaty **meble tapicerskie,** pokryte atrakcyjnymi tkaninami w Pawilonie Usługowym przy ul. **Piotrkowskiej 178 „ADAŚ".** Szczególnie duży wybór mebli spotkasz w nowych pawilonach oraz w Domu Meblowym **„DOMUS", ul. Piotrkowska 190** i w sklepie z meblami kuchennymi przy ul. **Kościelnej nr 6.** Zakupione meble odwozimy do domów PT Klientów specjalnymi meblowozami. Zapraszamy do wszystkich sklepów WPHM w Łodzi i województwie.

OGŁOSZENIA DROBNE

PRZYCHODNIA Skórno-Wenerologiczna m. Łodzi, ul. Zakątna 44, pokój 17, przyjmuje całą dobę (oprócz niedziel) udziela porad w zakresie chorób wenerycznych i leczy bezpłatnie

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie", Al. Kościuszki 67 leczy i operuje żylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Bliższe informacje tel. 661-87 2120 k

DOM wczasowy, 1-piętrowy, Bukowno k. Olkusza — sprzedam. Pisemne oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice „928"

PALMĘ „Kentia" sprzedam. Tel. 570-63 7748 g

SILNIKI „Syreny 103" naprawiamy — wały, szlify, posiadamy tłoki. Warsztat: Pabianicka 177, Biernacki 8163 g

SILNIK samochodowy „Warszawy" lub „Horch" kupię. Łódź, Wrocławska 2, m. 13, Zalewski

OKAZYJNIE sprzedam „Trabanta 600-Combi", Tel. 539-78, po 15 8229 g

„WARTBURGA 353 de Lux" — sprzedam, tel. 456-32 w godz. 17—19

„WARTBURGA 312 de Lux" sprzedam. Tel. 641-91 9226 g

„WOŁGĘ" do remontu pilnie i tanio sprzedam. Łódź, Kruczkowskiego 7 m. 37, po 16 8419 g

GARAŻU w okolicach Rynku Bałuckiego poszukuję. Tel. 249-26

OSTRÓW Wlkp. — centrum, kawalerkę, 40 m słoneczną, łazienkę, c.o., I piętro, zamienię na podobną lub większą w Łodzi. Oferty „7741" Prasa, Piotrkowska 96

MATEMATYKA — uczniom, studentom. Matury, egzaminy wstępne. 257-57, mgr Pluskowski

FRANCUSKIEGO, rosyjskiego — tłumacz przysięgły Graysnow, Kopcińskiego 93, m. 27, tel. 613-34 7547 g

MATEMATYKI, fizyki udziela mgr Niepokojczycki, tel. 533-20

EGZAMINY wstępne, poprawki z ocen niedostatecznych. Mgr Zaborski, Nawrot 13—8

ANGIELSKI — 373-59, Gajda 7905 g

KOREPETYCJE: chemia, matematyka. Tel. 314-02, Sidowska 7742 g

ZGRZEWARKI

DO TWORZYW

wykonuje

„ELEKTROMETAL"

Łódź, Tuwima 6,

tel. 575-09.

Dziś w Radio i Telewizji

CZWARTEK, 15 KWIETNIA 1971 R.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Panna z dzieckiem" — fragm. 10.25 J. Massenet — VII Suita ork. „Sceny alzackie". 10.50 „Co nowego w dziedzinie profilaktyki przeciwrakowej?". 11.00 „Z Pragi do Budapesztu" — koncert. 11.30 (Ł) „Dedykujemy II zmianie". 11.50 Poradnia Rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytmy i melodie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Związku Radzieckiego. 13.20 „Na swojską nutę". 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Nie przemilczeć, nie zapomnieć". 14.10 Muzyka poważna. 14.30 „Z estrad i scen operowych naszych sąsiadów". 15.00 Wiadomości. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiadomości. 16.05 Drobne utwory. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.30 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej lady. 19.30 Kwadrans muzyczny. 19.45 Radiowa skrzynka muzyczna. 20.00 Dziennik. 20.30 „Wszystkie melodie do tańca". 20.45 Kronika sportowa. 21.00 „Wiosenna ofensywa 1945 r. w dokumentach niemieckich". 21.30 Listy z teatrów — Teatr Pelpera. 22.00 Po raz pierwszy na antenie. 22.45 Melodie taneczne. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Przed mikrofonem zesp. „The In-Toun" Jazz Group. 23.30 Rewia piosenek. 24.00 Wiadomości.

PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Nie ma marginesu". 10.05 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Przygoda z Jordem Jimem" — gawęda. 10.45 Utwory z różnych epok. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Pieśni kompozytorów słowiańskich. 12.40 (Ł) Komunikaty. 12.45 (Ł) „Nowinki budowlane na wsi" — rep. 13.00 (Ł) Gra zesp. smyczkowy Teatru Wielkiego w Moskwie. 13.30 (Ł) Nasz komentarz. 13.40 „Świat obcych ludzi" — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Bębny wzywają do świętowania. 14.30 Kronika kulturalna. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert. 16.00 Wiad. 16.05 „Znajomi z anteny". 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 17.00 (Ł) Utwory kompozyt. łódzkich. 17.20 (Ł) Fragm. prozy. 17.40 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka". 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja języka rosyjskiego. 19.30 Orkiestry rozrywkowe. 19.57 P. Czajkowski: „Eugeniusz Oniegin" — opera w 3 aktach. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sportowe.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Podróż do historii — gawęda. 15.10 Damski klub jazzowy. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Sprawa wyboru — gawęda. 15.50 Belgradzka wiosna muzyczna. 16.15 Muzyczny mikser. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Kompozycja na cztery ręce" — odc. pow. 17.40 Aktualności polskiej piosenki. 18.00 Krasnoludki są na świecie. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiąca — W. Żukrowski. 19.15 Męski klub kabaretowy. 19.35 Z sonat fortepianowych W. A. Mozarta — Sonata a-moll. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Blues wczoraj i dziś. 20.25 Lektury, lektury. 20.40 Gdzie jest przebój? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 Bożyszcze Japonii. 21.40 „Fuga dla hochsztaplerów". 21.50 W. A. Mozart „Wesele Figara". 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Trini Lopez. 22.15 „Beniowski" — odc. pow. 22.45 Tylko dla sentymentalnych. 23.00 Wiersze S. Flukowskiego. 23.05 Collegium Musicum — Alla Turca. W. A. Mozart: „Uprowadzenie z seraju" — uwertura.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Dla szkół: Historia dla klas V — Państwo Mieszka I i Bolesława Chrobrego (W). 10.55 Dla szkół: Język polski dla klas I—IV licealnych — Poezja manifestu artystycznego (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa (z Łodzi). 13.30 Mechanizacja rolnictwa (z Łodzi). 15.20 Politechnika TV: Fizyka I roku — Dynamika ciała sztywnego — cz. II (z Gdańska). 15.55 Politechnika TV: Fizyka I roku — Dynamika ciała sztywnego — cz. III (z Gdańska). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Dla młodych widzów: Ekran z bratkiem (W). 17.45 Z cyklu: Autor i jego piosenki — Jerzy Ficowski (W). 18.25 Wiadomości dnia (Ł). 18.40 Zdrowie i praca (W). 19.10 Przypominamy, radzimy (W). 19.20 Dobranoc — „Baśnie i waśnie" (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Pożegnanie z brygadą" — polski film TV (W). 20.35 „Starzy przyjaciele" — film wg opowiadania Edgara Wallace'a (Poznań). 21.35 „Kobieta" i „Suknia" — I program z cyklu: Wieczór z pantomimą (z Wrocławia). 22.15 Lektury współczesne. Wacław Sadkowski omówi twórczość Zofii Posmysz (W). 22.25 Dziennik (W). 22.45 i 23.20 Politechnika TV — Fizyka I roku (powtórzenie z Gdańska).

STARSZA pani zaopiekuje się dzieckiem od 3 lat, chorą, 301-92, godz. 9—15 7895 g

POMOC domowa do 2-letniego dziecka na stałe lub dochodząca potrzebna. Osiedle Wielkopolska, Inowrocławska 14, Szudziński, godz. 17—20 7752 g

Srebro—złom

kupują sklepy

„Ars Christiana"

ŁÓDŹ,

ul. Jaracza 1

ul. Lutomierska 14

POMOC dochodząca do małej rodziny, potrzebna. Gdańska 76, m. 4

GOSPOSIA potrzebna. Moniuszki 11, m. 6

POMOC do dziecka dochodząca potrzebna zaraz, ul. Piotrkowska 141 m. 40, po godz. 16

POMOC domowa do dwóch osób potrzebna. Mickiewicza 12, m. 19

POMOC domowa na stałe do małżeństwa z dzieckiem potrzebna. Zgłoszenia po 16, Dąbrowskiego 99, m. 17, blok 405 7734 g

POLSKI Związek Motorowy przyjmuje zapisy na kursy kierowców zawodowych i amatorskich. Wykłady odbywają się we wszystkie dni tygodnia oraz w soboty i niedziele. Zapisy: Piotrkowska 183 tel. 618-40 godz. 9—19, Andrzeja Struga 4 tel. 217-19 godz. 13—20, Wspólna 8 tel. 533-09 godz. 13—20 2380 k

SPÓŁDZIELNIA Pracy Wyrobów Metalowych i Usług Motoryzacyjnych „Metalotechnika" w Łodzi Zakład Usługowy przy ul. Sowińskiego 28 wykonuje w ramach usług dla ludności: bramy, furtki, kompletne ogrodzenia siatkowe, kraty, balustrady itp. z materiałów własnych i powierzonych 7730 g

POGOTOWIE telewizyjne. Tybinkowski. Tel. 215-73 6468 g

CZYSZCZENIE dywanów z odbiorem i dowiezieniem, tel. 307-32, 212-37 Sp-nia Pracy „Czystość"

SUKNIE ślubne wypożyczam. Piotrkowska 38, Walczak 7988 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MASZYNISTÓW offsetowych zatrudnią natychmiast Łódzkie Zakłady Graficzne. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia, Łódź, ul. PKWN 18. 2349-k

**MURARZY-tynkarzy, operatorów sprzętu ciężkiego, betoniarzy, ślusarzy-spawaczy, robotników niewykwalifikowanych z terenu Łodzi zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Łódź, Al. Kościuszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie Łodzi. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie, z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. 1812-k

ZAPISY

OD DNIA 15 KWIETNIA 1971 ROKU

ZASADNICZE SZKOŁY BUDOWLANE dla PRACUJĄCYCH ŁÓDZKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA w ŁODZI

przyjmują

zapisy uczniów na rok szk. 1971-72.

ZSB nr 1 Łódź, ul. Przędzalniana 66 przyjmuje zapisy na kierunki:

a) budowlane (2-letnie)
- — betoniarz-zbrojarz,
- — posadzkarz,
- — malarz-sztukator.

b) mechaniczne (3-letnie)
- — monter rurociągów przemysłowych.

ZSB nr 2, Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8 przyjmuje zapisy na kierunki:

a) budowlane (2-letnie)
- — murarz,
- — cieśla,
- — monter konstrukcji żelbetowych,
- — monter wewnętrznych instalacji budowlanych,
- — monter instalacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych.

b) mechaniczne (3-letnie)
- — elektromonter,
- — mechanik maszyn budowlanych,
- — stolarz.

Warunkiem przyjęcia jest:
- — posiadane świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- — na kierunki budowlane ukończone 15—16 lat,
- — na kierunki mechaniczne ukończone 15 lat.

Uczniowie w pierwszym roku nauki otrzymują wynagrodzenie:
- — na kierunkach budowlanych 260 — 420 zł miesięcznie,
- — na kierunkach mechanicznych 150 zł miesięcznie.

Po ukończeniu szkoły absolwenci mogą kontynuować naukę w technikum budowlanym dla pracujących. Dla uczniów zamiejscowych zapewnione są miejsca w internacie. Zapisy przyjmują sekretariaty szkół codziennie w godz. 8—15.

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 27 kwietnia 1971 r. w sali Senatu (ul. Narutowicza 65, II p.) odbędą się publiczne obrony prac doktorskich:

O godz. 9 — mgr Marii Kopff na temat: „Wpływ promieniowania UV na nukleotydy bakterii Escherichia coli szczepu B/r".
Promotor: prof. dr habil. Wanda Leyko z Uniwersytetu Łódzkiego.
Recenzenci: doc. dr habil. med. Marek Kański z Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi,
doc. dr habil. Tadeusz Krajewski z Uniwersytetu Łódzkiego.

☆ ☆ ☆

O godz. 10 — mgr Danuty Roślik-Kamińskiej na temat: „Badania nad aktynofagami: I. Próby zastosowania aktynofagów do taksonomii promieniowców, II. Wpływ czynników chemicznych i fizycznych na aktynofaga szczepu Streptomyces erythreus".
Promotor: doc. dr habil. Stanisław Szydłowski z Uniwersytetu Łódzkiego.
Recenzenci: prof. dr med. Włodzimierz Kuryłowicz z Państwowego Zakładu Higieny, Warszawa,
prof. dr Bernard Zablocki z Uniwersytetu Łódzkiego.

Prace doktorskie wraz z opiniami znajdują się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny. 2063-k

RADIOODBIORNIK TURYSTYCZNY

należy teraz do stałego ekwipunku wyjazdowego na wczasy, urlopy, na wycieczkę!

Specjalistyczne sklepy ZURT przygotowały dla swoich Klientów duży wybór radioodbiorników, np. „KAMA", „KAMILA", „DOMINIKA", „IZABELLA". Skorzystaj z okazji zakupu zbiorowego poprzez swój zakład pracy. Raty wynoszą wówczas od 40 zł!

KRONIKA WYPADKÓW

☆ Przy zbiegu ulic Wojska Polskiego i Spornej kierowca samochodu IS 0067 spowodował zderzenie z motocyklem. Kierowca motocykla Jerzy G. (Weselna 64) doznał lekkich obrażeń. Jego pojazd został uszkodzony.

☆ W Wieluniu jadący motocyklem Ryszard M. lat 25 na skutek wymuszenia pierwszeństwa przejazdu zderzył się z samochodem Star. Motocyklista i jego pasażer Edward G. lat 23 doznali poważnych obrażeń i przebywają w szpitalu.

☆ W Groszkach pow. Kutno jadący samochodem Volvo WG 8397 Adam K. z Warszawy uderzył w samochód Jelcz a następnie wpadł do rowu. W wypadku kierowca, jego żona Krystyna i wnuczek Michał lat 4 doznali obrażeń i przebywają w szpitalu. Straty sięgają 20 tys. zł.

☆ W Wycześniaku pow. Skierniewice pod samochód osobowy przewrócił się jadący rowerem 16-letni Marek M. Kierowca chcąc uniknąć wypadku skręcił w lewo i uderzył w znak drogowy. Ofiar w ludziach nie było.

☆ W Piotrkowie samochód Nysa z Warszawy zajechał drogę motocykliście, który doznał lekkich obrażeń.

☆ W Pabianicach samochód Trabant nr rej. FA 7839 kierowany przez Lecha Sz. zderzył się z Fiatem. Ofiar w ludziach nie było, straty wynoszą 10 tys. zł.

☆ W Tuszynie pow. Łódź zmarł, prawdopodobnie na serce, idący drogą Stefan P. lat 38.

☆ Organa MO zatrzymały wczoraj 4 prawa jazdy osobom które prowadziły pojazdy w stanie nietrzeźwym.

☆ W Łodzi na ul. Zapolskiej zapaliła się sterta mat słomianych. Pożar ugaszono lecz wiele mat spłonęło. Straty wynoszą 1 tys. zł.

☆ Zza stojącego autobusu na ul. Klonowej przy Lutomierskiej wyszła raptownie Helena Ch. (Klonowa 25/29) lat 37. Kobieta doznała obrażeń lecz nie zgodziła się na pomoc pogotowia. (kl)

POGODA

Dziś w Łodzi zachmurzenie umiarkowane przejściowo duże. Temperatura od minus 3 do plus 8 stopni C. Wiatry umiarkowane i porywiste z kierunków północnych. Jutro nadal chłodno a w nocy przymrozki. Dziś słońce zajdzie o 18.39 a jutro wzejdzie o 4.39.

Imieniny obchodzą Bazyli i Anastazja.

Mini-państwo za spiżową bramą

Watykan to nie tylko siedziba najwyższych władz kościelnych. Tutaj bowiem na obszarze 44 hektarów mieści się państwo, wyposażone w suwerenną władzę: posiada własne paszporty, własną pocztę, policję i armię. 900 mieszkańców liczącej sobie ponad 1000 lat, ostatniej już w Europie monarchii absolutnej cieszy się szczególnymi przywilejami: nie płaci podatków, czynszów mieszkaniowych i cła.

Mimo to administracja państwowa maleńkiego organizmu funkcjonuje niczym dobrze naoliwiona maszyna. Armia „Stato della Città del Vaticano" dysponuje (po niedawnej demobilizacji) 67 żołnierzami, których uzbrojenie stanowią szpady, halabardy i karabiny. Watykan złożył — jak wiadomo — swój podpis pod układem o nierozpowszechnianiu broni termojądrowej, delegując w tym celu swego ministra spraw zagranicznych arcybiskupa Agostino Casaroli do Moskwy. Ambasadorzy stolicy apostolskiej rezydują w ponad stu państwach.

Powierzchowny obserwator traktuje państwo watykańskie jak muzeum, wypełnione bogactwem klejnotów. Tymczasem za fasadą przepychu i cennych zabytków ukrywa się istota państwa z jego różnorodnymi i jak najbardziej normalnymi funkcjami. Obok tuzina duchownych menadżerów, administrujących miliardowym majątkiem kościoła katolickiego w całym świecie, mieści się tutaj siedziba dyrekcji generalnej jednej z największych w świecie papieskiej rozgłośni „Radio Watykan", emitującej swój program w 36 językach.

Sądem najwyższym kościoła katolickiego jest tzw. „Sacra Romana Rota", która decyduje w ostatniej instancji m. in. w sprawach wniosków, dotyczących unieważnienia małżeństwa. W ub. r. unieważniono np. 241 związków na ogólną liczbę złożonych wniosków 256.

Wśród mieszkańców państwa kościelnego znajduje się kilkusetosobowa grupa urzędników i robotników (świeckich), którzy troszczą się o utrzymanie tego skomplikowanego mechanizmu w ruchu. Reprezentują oni liczne zawody — od ogrodnika do blacharza i od straży pożarnej aż do aptekarza. Drugą grupę mieszkańców (stan wyższy) stanowią kardynałowie i cały dwór papieski. Ogólna liczba obywateli tego mini-państwa jest ograniczona do ok. 500 osób. Paszport watykański może otrzymać tylko ten, kto tutaj się urodził, lub powołany do pełnienia służby w stolicy apostolskiej.

Przywileje podatkowe i celne odczuwają mieszkańcy Watykanu przy okazji codziennych zakupów. Własna apteka i duży magazyn handlowy oferują towary po cenach często niższych o 1/4 lub 1/3 od cen towarów, sprzedawanych przez sklepy położone o 100 metrów dalej, po drugiej stronie murów watykańskich. Z usług handlowych sklepów watykańskich mogą korzystać oczywiście tylko osoby posiadające specjalne karty, uprawniające do nabywania towarów w tych magazynach.

J.M

od czytelników do czytelników

Komu świadectwo ukończenia szkoły średniej

3 maja wchodzi w życie zarządzenie ministra oświaty i szkolnictwa wyższego regulujące sprawę wydawania świadectw ukończenia szkoły średniej osobom, które zostały dopuszczone do matury, lecz nie zdały jej. Zarządzenie to wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie, ale dotychczas nie zostało oficjalnie opublikowane i zasady wydawania świadectw nie są jeszcze w pełni jasne dla wszystkich Czytelników. Sporo zamieszania spowodowała, zwłaszcza informacja jednego z pism, mówiąca, że przepisy nigdy nie działają wstecz, a więc i w tym wypadku nie obejmą osób, które uczęszczały do szkół średnich przed 10 czy 15 laty i nie uzyskały świadectwa dojrzałości.

Wyraz swym obawom daje m. in. ob. Janusz K. z Krośniewic, pisząc: W 1958 roku zostałem dopuszczony do matury. Część egzaminów obejmujących przedmioty humanistyczne zdałem z wynikiem pozytywnym. Nie powiodło mi się natomiast z przedmiotami zawodowymi. Proszę napiszcie czy nowe zarządzenie da mi szansę otrzymania świadectwa ukończenia szkoły średniej i włączy tym samym do grupy ludzi ze średnim wykształceniem, do której dotąd mimo posiadanych kwalifikacji i doświadczenia zawodowego, nie chciano mnie zaliczyć?

Co zatem przewiduje wspomniane zarządzenie? Przewiduje ono objęcie swym zasięgiem wszystkich uczniów ostatnich klas szkół średnich, którzy uczęszczali do nich w okresie od 22 lipca 1944 r. do 1 lutego 1971 r. i zostali dopuszczeni do matury, ale jej nie zdali. Dzięki temu zarówno ob. J. K., jak i ob. L. D., matka 3 dzieci, której brak papierka od lat utrudniał awans, a warunki domowe nie zezwalały na włączenie się do grupy osób kształcących się, mogą od maja uzyskać świadectwo ukończenia szkoły średniej. Świadectwo to uważane będzie za równorzędne z dotychczasowym świadectwem maturalnym z jednym wszakże zastrzeżeniem. Nie będzie upoważniało do ubiegania się o przyjęcie na studia wyższe.

Wszystkim ubiegającym się o zalegalizowanie swego wykształcenia przypominamy, że podania rozpatrywać będą specjalne komisje weryfikacyjne powoływane właśnie we wszystkich kuratoriach. Ci, którzy nie posiadają świadectwa ukończenia ostatniej klasy, mogą dołączyć do podania indeks lub wyciąg z katalogu ocen wraz z decyzją rady pedagogicznej o dopuszczenie do egzaminu dojrzałości albo też równoważny dokument odtworzony w drodze postępowania sądowego. Komisje rozpatrywać będą wnioski, niezależnie od przynależności resortowej szkoły. Świadectwa ukończenia szkół średnich kuratoria w myśl cytowanego wyżej zarządzenia wydawać będą od 3 maja do 31 grudnia 1973 r.

(h)

Odpowiedzi Redakcji

Ob. W. Sz. Prosimy o podanie nazwiska i adresu, a będziemy interweniować.

CZYTELNICZKA „DZIENNIKA" — Dodatek do poborów jest zmienny i ustalany corocznie. Pracujący na 1/2 etatu otrzymują połowę przysługującego w danej grupie uposażenia dodatku.

Sygnały

RÓŻNE CENY

Zepsuł mi się zegarek. W zakładzie mieszczącym się przy ul. Piotrkowskiej 223 za naprawę zażądano 150 zł. Sprawdzając prawidłowość wyceny trafiłem do punktu „Jubilera" przy ul. Tuwima 8. Tu oceniający zegarki polecił mi chwilę poczekać. Obejrzał zegarek, coś w nim przykręcił i oddał ze słowami: już naprawiony, oraz: „za tak drobne czynności opłat nie pobieramy.

Czyli warto czasem pospacerować po mieście z zepsutym zegarkiem.

JÓZEF MAJCHRZAK
Poznańska 16

NTU 303-04 odpowiada

w godz. 10-11

oprócz sobót

JEŚLI SZKODLIWE WARUNKI

BARBARA P.: Jestem pracownicą wojewódzkiego przedsiębiorstwa, które oddelegowało mnie do pracy w laboratorium. Należy ono jednak do innej instytucji, gdzie obowiązuje 7-godzinny czas pracy. Czy mogę kończyć zajęcia na równi z pozostałymi pracownikami?

RED.: Trudno nam wiążąco odpowiedzieć, nie wiemy bowiem z jakich powodów pracownicy danego laboratorium pracują 7 godzin. Jeśli jednak ze względu na szkodliwe warunki zdrowia to również i Pani to dotyczy. Radzimy zasięgnąć opinii w tej sprawie u inspektora pracy branżowego związku zawodowego.

(g)

PO DWUKROTNYM UKARANIU

Z. R.: Nasz dozorca zajmujący ładne służbowe mieszkanie, ustawicznie zaniedbuje się w pracy i właściwie bez przerwy musimy na niego składać skargi w ADM. Czy ADM nie może wymówić mu dyscyplinarnie umowy i przyjąć na jego miejsce innego pracownika?

RED.: Może, ale dopiero wtedy, gdy stanie się zadość przepisom. A przepisy te przewidują dyscyplinarne zwolnienie dozorcy, co wiąże się automatycznie z utratą prawa do służbowego mieszkania, dopiero po dwukrotnym ukaraniu go przez Kolegium Karno - Administracyjne.

NA ROK PRZED EMERYTURĄ

CZYTELNICZKA: W br. kończę 60 lat. Wobec tego zakład pośpiesznie skompletował moje dokumenty, przekazał je ZUS, a mnie wręczył wypowiedzenie, sądząc prawdopodobnie, że nim upłyną 3 miesiące emerytura zostanie mi przyznana. Tymczasem wszystko skomplikowało się, bo brak mi dowodów na 1 rok pracy w okresie okupacji. Czy jeśli nie uda mi się przekonać ZUS zeznaniami świadków, mój pracodawca powinien cofnąć wypowiedzenie, abym mogła dopracować do emerytury ten zakwestionowany rok?

RED.: Pracodawca postąpił wbrew przepisom już w momencie wręczenia Pani wypowiedzenia, gdyż uczynił to przed przyznaniem emerytury. Błąd ten może i musi naprawić cofając dokonane wypowiedzenie. Nie wolno bowiem zostawiać pracownika bez środków do życia, gdyż jest to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

(h)

„Krzyżówka literacka" w ŁDK

Dziś o godz. 18 w Bibliotece Łódzkiego Domu Kultury odbędzie się losowanie nagród za rozwiązanie „Krzyżówki literackiej" zamieszczonej na łamach „DŁ" w dn. 14. III. br. Po losowaniu — „Żywa krzyżówka" poświęcona literaturze radzieckiej.

Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki ŁDK serdecznie zaprasza swoich Czytelników oraz wszystkich zainteresowanych.

(cis)

Czytelnicy „DŁ" na odbudowę ZAMKU

„Życie Warszawy" patronujące od początku akcji świadczenia na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, w numerze z 14 bm. informuje swoich czytelników o prowadzonej przez „Dziennik" zbiórce na ten sam cel podkreślając, iż suma przekroczyła już ćwierć miliona złotych oraz że każdy wpłacający otrzymuje w sekretariacie naszej redakcji specjalną plakietkę wydrukowaną nieodpłatnie przez załogę Prasowych Zakładów Graficznych RSW „Prasa" w Łodzi. Notabene plakietki te cieszą się dużą popularnością stanowiąc miłą pamiątkę dla tych wszystkich, którzy złożyli ofiarę na ten szlachetny, patriotyczny cel. Na przykład wczoraj Akademia Medyczna w Łodzi (Al. Kościuszki 4) drugi już raz wpłaciła na fundusz odbudowy Zamku (tym razem za pośrednictwem naszej redakcji). Poprzednia wpłata dokonana została bezpośrednio na konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku. Obecnie, aby uzyskać pamiątkową plakietkę, wpłacono znów 757 zł. Także wczoraj i także w naszej redakcji CeTeBe — Biuro Bawełny (Narutowicza 13) wpłaciło 1.200 zł.

Serdecznie dziękujemy i informujemy jednocześnie, iż nadal w redakcji przyjmujemy wpłaty w godz. 10—16.

(jp)

DZIENNIK ŁÓDZKI twoja gazeta

ERLE STANLEY GARDNER

Siostrzenica lunatyka

— Gdyby moje rozumowanie było słuszne, to ona powinna byłaby zrobić to samo, co przedtem, oczywiście... włożyć go pod blat stolika do kawy. To był jej mały, prywatny schowek na przedmioty, które — jej zdaniem — nie powinny być ujawnione.

— A Harris wiedział o tym?

— Oczywiście, że wiedział. Żył z nią potajemnie jako jej mąż przez ponad miesiąc. Miał klucz do domu i klucz do nowego zamka, który zainstalowała na drzwiach swojej sypialni. Cały tok rozumowania aż się prosił, żeby zwrócić na niego szczególną uwagę. Harris obserwował dom w Santa Barbara. Tak jak mówił, był tam faktycznie. Powinien był widzieć, jak mrs Kent wychodzi z domu, wyprowadza swój samochód i rusza do Los Angeles. On nie widział tego. A to dlatego, że go wtedy tam nie było. Lecz, jeżeli go tam nie było, to gdzie był? Mógł przecież podać dokładny czas rozmowy telefonicznej, którą pani Kent przyjęła o trzeciej nad ranem. Mógł powiedzieć to, co ona przekazałą przez telefon. Jak mógł to uczynić, skoro go tam nie było? Jest tylko jedno wyjaśnienie: on był tą osobą, która wszczęła rozmowę telefoniczną. Gdy tylko rozpatrzyłem tę możliwość, zdałem sobie sprawę, że jest to jedyne wyjaśnienie. Byłoby to właściwe tam, na rozprawie sądowej, wśród publiczności, głośno domagać się zwrócenia uwagi na to, a my po prostu nie pomyśleliśmy o tym. Harris, rzekomo obserwował dom w Santa Barbara, ażeby stwierdzić, że mrs Kent nie wyszła z domu. Chciał popędzić z powrotem do Los Angeles, popełnić zbrodnię i następnie wrócić do Santa Barbara. Zdawał sobie sprawę, że gdyby mrs Kent wychodziła w tym czasie z domu, to byłoby dla niego bardzo wskazane, żeby wiedzieć o tym fakcie. Dlatego zdecydował się zadzwonić do niej przez telefon międzymiastowy. Oczywiście, nie mógł się posłużyć własnym nazwiskiem. Pomyślał nad pozornie słusznym nazwiskiem i wybrał Maddoxa, ponieważ wykalkulował sobie, iż zgodnie z logicznym rozwojem wypadków, Maddox powinien usiłować spotkać się z nią. Kłopot polegał na tym, że to było zbyt logiczne; zbyt dobrze pomyślane, ponieważ Duncan i Maddox już dzwonili do mrs Kent. Przy pomocy przeprowadzonej rozmowy telefonicznej, Harris osiągnął dwie korzyści, które były bardzo cenne dla niego. Po pierwsze, upewnił się, że mrs Kent była w swoim domu o trzeciej nad ranem. Po drugie, zanotował sobie wszystko to, co powiedział, tak, że mógł powtórzyć całą rozmowę i tym samym mógł wywrzeć wrażenie, że był w Santa Barbara przez kilka minut, gdy została popełniona zbrodnia.

— Lecz dlaczego chciał zamordować Rease'a?

Miał dwa powody. Rease był drugim spadkobiercą do majątku Kenta, oprócz Edny Hammer, która niedawno stała się prawną żoną Harrisa. Przez zamordowanie Rease'a, pozbył się jednego spadkobiercy i następnie przez podstępne przypisanie zbrodni Kentowi, zmierzał do tego, żeby kat wyręczył go w sprzątnięciu Kenta.

— Lecz Kent sporządził testament, wydziedziczający Ednę.

— Nie, nie sporządził takiego testamentu. Miał zamiar sporządzić taki testament po ożenieniu się Harrisa z Edną. To był właśnie powód, dla którego Harris potajemnie ożenił się z Edną. Myślał, że będzie miał sposobność do sprzątnięcia Kenta przedtem zanim Kent dowie się o jego ślubie z Edną i przez to zmieni testament.

— Lecz Harris był jedyną osobą, która prosiła Kenta o zmianę testamentu.

Mason roześmiał się i rzekł:

— To było szalenie pomysłowe pociągnięcie. Harris to awanturnik, wyzyskiwacz i oportunista. Zdawał sobie sprawę, że Edna Hammer była szalenie atrakcyjną młodą kobietą, która miała odziedziczyć znaczny majątek. On również zlustrował sytuację na tyle, ażeby zorientować się, że Kent „wystrzeli na aut" każdego konkurenta, który miałby polować tylko na majątek. Tak więc, Harris oszukał Kenta prosząc go o wydziedziczenie Edny po ożenieniu się Harrisa z nią. Harris uprawiał taką samą grę jak Pritchard. Podłapał gdzieś trochę forsy i posługiwał się nią tak, żeby pokazać się z jak najlepszej strony i mieć nadzieję, że ożeni się z bogatą kobietą.

— Lecz co by było, gdyby Kent trzymał go za słowo i już zmienił testament?

— Nie. Kent posiadał zbyt dużo cech businessmana, ażeby mógł uczynić coś w tym rodzaju. Chciałby się upewnić, przed sporządzeniem nowego testamentu, czy Edna szczęśliwie wyszła za mąż. Spoglądając wstecz na to, nie sądzę, aby Harris planował morderstwo od samego początku. Otóż, był po prostu władczym mężczyzną, wywierającym nieodparty wpływ na kobiety i miał dosyć pieniędzy, ażeby nadrabiać miną i ambicją w celu wżeniania się w prawdziwe pieniądze.

(99) (Dalszy ciąg nastąpi)

Proces zwyrodnialców ze Strzegocina

Przed Sądem Woj. dla województwa łódzkiego rozpoczął się wczoraj proces sprawców bestialskiego znęcania się nad 17-letnim Jerzym Maciejewskim. Miejscem makabrycznych wydarzeń były cmentarz i las w Strzegocinie pow. Kutno. Wypadki owej nocy — 19 października ub. roku — opisywaliśmy dokładnie wkrótce po ujęciu sprawców. Na ławie oskarżonych znaleźli się: **Jan Siminski** lat 20 zam. w Julinkach pow. Kutno, galwanizator z Zakładów Podzespołów Radiowych w Kutnie, **Józef Pijanowski** lat 19 zam. w Strzegocinie, pracownik Przeds. Robót Kolejowych w Kutnie, **Andrzej Janczerowicz** lat 22 zam. w Julinkach, pracownik rolny (u rodziców) i **Andrzej Karczewski** lat 17 zam. w Strzegocinie — do chwili aresztowania uczeń szkoły zawodowej.

Akt oskarżenia zarzuca trzem pierwszym, że działając wspólnie w okolicznościach wskazujących na chuligański charakter czynu i będąc w stanie nietrzeźwości zaatakowali J. Maciejewskiego bijąc i kopiąc go a następnie w zamiarze pozbawienia życia przemocą zaprowadzili go na teren miejscowego cmentarza oraz do pobliskiego lasu, gdzie — przez rozebranie do naga i szczególne znęcanie się fizyczne i moralne nad nim, spowodowali u niego obrażenia ciała (następuje opis urazów) — zmusili do uszkadzania trumien, wyjmowania z nich kości ludzkich i deptania po nagrobkach, zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 5.40 zł i części garderoby wartości ok. 1000 zł — zmusili do czynów nierządnych — zmusili go do wejścia na drzewo i powieszenia się lecz zamierzonego skutku — pozbawienia życia — nie osiągnęli gdyż Maciejewskiemu udało się zbiec.

Andrzej Karczewski pozostaje pod zarzutem, że działając wspólnie z wyżej wymienionymi wziął udział (w pierwszej fazie wypadków) w pobiciu Maciejewskiego przez co naraził go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego rozstroju zdrowia.

Oskarżeni przyznali się tylko częściowo do zarzucanych im czynów. Wyjaśnienia — wyrywane jak harpunem — trwały cały dzień do późnego wieczoru. Przewodniczący 5-osobowego kompletu sądzącego — prezes S. W. w Łodzi T. Rybicki — nieustająco konfrontował wykrętne słowa, kłamstwa lub zaprzeczenia i powtarzające się „nie wiem", „nie pamiętam", „nie widziałem" itp. z wyjaśnieniami oskarżonych złożonymi w śledztwie oraz z dokumentacją wizji lokalnej. Proces wzbudził duże zainteresowanie.

(tar.)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.

Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 50 g. S-9